Nr. 114. Niedziela, 19. Maja 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował starszego oficyała kancelaryjnego w Czortkowie Edwarda Amana i naczelnika kancelaryi we Lwowie Jana Rozborskiego, prowadzącymi księgi gruntowe we Lwowie, a oficyała kancelaryjnego Teofila Grączykowskiego we Lwowie starszym oficyałem kancelaryjnym w Czortkowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Chaima Rappaporta z Krakowa do Stryja.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 maja.

Komisya budżetowa Izby posłów uchwaliła wczoraj prowizoryum budżetowe. Jest to pierwsze prowizoryum budżetowe, uchwalone od jesieni r. 1897; ten fakt sam mówi za siebie, mimo wszelkich argumentów, jakie podnoszono w dyskusyi na wczorajszem posiedzeniu komisyi. Mianowicie ze strony czeskiej wyrażono zdanie, iż obecna zdolność parlamentu do pracy jest tylko chwilową i wytworzoną sztucznie, a nie oznacza jeszcze zupełnie powrotu normalnych stosunków parlamentarnych. Czesi bowiem nie zapomnieli o cofnięciu rozporządzeń językowych. Na to jednak oświadczył zaraz P. Prezydent Ministrów dr. Koerber, że Rząd także w uchwalaniu prowizoryum budżetowego upatruje nie polityczne wotum zaufania dla siebie, lecz tylko uchwałę, niezbędną ze względów ekonomicznych i finansowych dla Państwa. W każdym jednak razie widok parlamentu przy pracy jest rzeczą pocieszającą, a Rząd nie traci ufności, że w niedługim czasie powiedzie mu się zbliżyć stronnictwa także przy pracy nad usunięciem różnic politycznych i narodowościowych.

Przebieg posiedzenia komisyi był według depesz następujący:

P. Stransky zaznacza, że przez chwilową sztucznie wywołaną zdolność parlamentu do pracy wcale jeszcze nie jest udowodnioną istotna zdolność życiowa parlamentu. Czesi muszą stanowczo wystąpić przeciw przypuszczeniu, jakoby naród czeski przebolał już nagłe i niepojęte zniesienie rozporządzeń językowych, albo w ogóle mógł je przeboleć. Ekonomiczne przedłożenie zatrudniające obecnie Izbę, nie świadczą bynajmniej o nigdy niewysychających źródłach bogactwa państwowego, lecz służą tylko do osłonienia politycznej nędzy. Zajęte obecnie przez Czechów stanowisko nie ma bynajmniej oznaczać, jakoby żywili zaufanie do Rządu i chcieli go popierać; przeciwnie Czesi stoją w obec Rządu w opozycyi. Mowca oświadcza w końcu, że Czesi będą głosować przeciwko prowizoryum budżetowemu.

P. Bernreither oświadcza, że wywody Stranskyego wcale nie są odpowiednie dzisiejszej sytuacyi i zostają w jaskrawej sprzeczności ze stanowiskiem jego towarzyszy klubowych, zajmowanem w innych sprawach. Mowca oświadcza, że wiernokonstytucyjna wielka własność głosować będzie za prowizoryum budżetowem.

Następny mowca p. Robic oświadcza, że Słoweńcy z powodu niedostatecznego uwzględnienia ich kulturnych i ekonomicznych interesów nie mogą mieć do Rządu żadnego zaufania.

P. Prezydent ministrów dr. Koerber zabrawszy głos oświadczył, że Rząd powitał ze szczerem zadowoleniem zmienione stanowisko zastępców narodu czeskiego, a zmienione w tym kierunku, aby doprowadzić do pomyślnego załatwienia cały szereg wielkich i najważniejszych kwestyj ekonomicznych. Jestem zupełnie świadom tego — mówił dr. Koerber — że ta zmiana w zajmowanem stanowisku nastąpiła nie ze względu na Rząd, lecz wskutek dobrze zrozumianego uwzględnienia interesów ludu, przez nich reprezentowanego. Jedynie na drodze rzeczowej wymiany zdań mogą być interesy państwa i jego ludów skutecznie popierane, a nie przez przeszkodzenie swobodnemu wyrażeniu o opinii lub przez zupełne sparaliżowanie działalności reprezentacyi ludów. Ludność może słusznie od tej reprezentacyi tego oczekiwać, do spełnienia czego jest ona według konstytucyi obowiązaną. Dlatego mimo wszystko, co tu powiedziano, jesteśmy niezmiernie uradowani, widząc prawie wszystkie stronnictwa Izby posłów zespolone przynajmniej dokoła naszych przedłożeń ekonomicznych. Jeżeli zastępcy czeskiego narodu mniemają, że nie mogą, albo jeszcze nie mogą towarzyszyć rządowi na jego drogach politycznych, to zauważyć muszę, że jakkolwiek przyznanie budżetu, albo jednej części jego wedle dobrych zwyczajów parlamentarnych, uchodzi z reguły za wyraz zaufania, my w odrębnych warunkach, które nas zmusiły do prośby, ażeby polityczne kwestye pozostawiono na razie na drugim planie, widzimy nasze uprawnienie do tego, żeby przyznanie prowizoryum budżetowego uważać tym razem głównie tylko jako sprawę ekonomiczną, jako zadanie gospodarki państwowej. Przyjdzie chwila i zapewne w niezbyt dalekiej przyszłości, w której postawimy politykę na porządku dziennym, a posłowie ludów austryackich wypowiedzą swój sąd o zapatrywaniach rządowych. Może wówczas powiedzie się opinię stronnictw, które na razie niechętnie odnoszą się do Rządu, a szczególnie stronnictwa, w którego imieniu przemawiał p. Stransky, korzystniej usposobić dla bezstronnych usiłowań Rządu. Zresztą uważam właśnie obecny okres jako najlepsze przygotowanie i nieodzowny wstęp do sprawiedliwego rozwiązania także wielu pozostawionych w zawieszeniu kwestyj narodowościowych lub tylko politycznych. Rząd jednak, dopóki pozostaje w urzędzie, nigdy a nigdy nie zboczy z linii, wskazanej mu przez interesy i nie zejdzie ze stanowiska legalności i przedmiotowości, które zajmuje ze skrupulatną ostrożnością. (Oklaski.)

Następnie p. Schalk polemizował z wywodami p. Stranskyego i oświadczył w imieniu wszechniemców, że dopóki Rząd nie okaże, że dla nich istnieje także konstytucya, muszą wszechniemcy wytrwać w nieufności do Rządu, a dopóki popełnionych nadużyć konstytucyjnych nie zmyje na drodze parlamentarnej, będą głosować przeciwko prowizoryum.

Na wniosek posła Lupula dyskusyę zamknięto.

P. Kaiser oświadczył, że niemiecka partya ludowa głosować będzie za prowizoryum budżetowem, aby umożliwić Rządowi konstytucyjne załatwienie potrzeb państwowych i zapobiedz ponownemu panowaniu paragrafu 14. Mowca nie uważa p. Stranskiego za powołanego do zastępowania Czechów, a tej legitymacyi odmawia p. Stranskyemu i następny mowca Pergelt, który powiada także, że jeżeli będzie głosować za prowizoryum budżetowem, to tylko, aby nie przeszkodzić funkcyonowaniu maszyny państwowej. P. Romańczuk oświadcza się w imieniu opozycyjnych Rusinów przeciwko prowizoryum budżetowemu, p. Barwiński zaś za prowizoryum. Następnie uchwalono przejść do dyskusyi szczegółowej. Po przemówieniu posła Mengera uchwalono prowizoryum budżetowe bez dajszej dyskusyi.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k, Rada szkolna krajowa uchwaliła: Zatwierdzić nominacyę ks. Teofila Skobielskiego na duchownego członka obrządku gr. kat. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Cieszanowie oraz systemizować od d. 1 września 1901 piątą posadę nauczyciela religii rzym. kat. dla 4-kl. szkoły pospolitej żeńskiej w Nowym Sączu, zarazem zatwierdziła nominacye nauczycieli ludowych: ks. Władysława Dutkie-

---

15)

ZYGMUNT SARNECKI.

NIE TWOJA.

(Ciąg dalszy).

Tak długo trwać nie mogło, bo wszystko, co zwykliśmy zwać dobrem i szczęściem, prawie zawsze nie trwa długo.

Wkrótce obcowanie z człowiekiem bez imienia i majątku, a rożdzielonym z banalnym i płytkim gentelmanem niezmierzoną przepaścią różnic w pojęciach i wyobrażeniach, wydawać się zaczęło Hilaremu nieznośnem. Prostota Aleksandra, jego szczerość i cześć dla ideału, stały się dla niego nadzwyczaj przykremi. Czuł się nadto upokorzony bliskiem pokrewieństwem, łączącem przyszłą jego żonę z aktorką, oraz przyjaźnią jej dla robotnika, czy rękodzielnika, a choćby nawet i artysty, o którym świat elegancki jeszcze nic nie wiedział, bo poniżeniem godności osobistej nie zdobył dotąd szarego końca przy biesiadniczym stole możnych, ani dobił się zasługą i talentem sławy europejskiej, przez względne przynajmniej zestawienie podnoszącej pospolitego śmiertelnika nad poziom i stawiającej go czasem w paragonie ze szczupłą grupą wybranych z Bożej łaski i szlachetnem urodzeniem wyróżnionych. Zaczadzenie, wywołane pochlebstwami Heleny, mijało, ulatniając się z dnia na dzień coraz bardziej. Tak zwane zasady moralności — wpajane w niego od dzieciństwa a właściwe sferze towarzyskiej, do której należał i w której się wychował, tolerujące uwiedzenie dziewczyny niższego pochodzenia, surowo zaś karcące połączenie się z nią węzłem małżeńskim — budziły się w jego mózgu, jak upiory z grobu powstające. Zmartwychwstawały, odzyskując w przekonaniach Hilarego nieprzedawnione prawa. Kochał wprawdzie, więc miłość skłaniała go niekiedy do lekceważenia tego, co w kółeczku obecnie go otaczającem, poczytywano za przesąd, lecz egoizm wrodzony występował wnet do boju z miłością i przesądowi przyznawał racyę bytu. Scyssye wewnętrzne, toczące się teraz nieustannie w jego piersi, sprawiły, że Hilary, pomimo naiwnej nieśmiałości, salonowego ugrzecznienia i dystynkcyi, stawał się niekiedy grubianinem wyrafinowanie złośliwym. Dokuczał aktorce bez miłosierdzia, mszcząc się na niej za przyszły — a jak sądził — przez nią narzucony mu mezalians. Dokuczał przytem równocześnie i Stasi, bo pogardliwe miny, wzruszanie ramionami, ironiczne aluzye, niewczesne żarty, przycinki i szyderstwa, zwrócone do aktorki i w aktorkę wymierzone, jak strzały zatrute przeszywały i raniły naprzód serce dziewczęcia. Biedna, nieraz noce całe w łzach spędzała. Helena zaś, niedawno jeszcze wyniosła, dumna i drażliwa, depcząca w około siebie wszystkich, którzy chcieli nad nią przewodzić, znosiła teraz kaprysy próżnego pyszałka z poddaniem się jagnięcem. Cierpiała strasznie, nie okazywała jednak cierpienia ani wyrazem twarzy, ani słowem popędliwem. Hilary czuł, że postępuje niegodziwie, nie panował przecież nad zapamiętaniem. Jak szermierz cyrkowy w zapasach z drugim zadaje cios po ciosie cofającemu się przeciwnikowi, by go skłonić do walki i oporu, tak i on, im mniej broniła się jego ofiara, tem natarczywiej następował na nią, tem boleśniej starał się ją zadrasnąć, jakby pragnął wywołać wybuch gniewu i zmusić tę — której kilka dni temu bez zastanawiania się ulegał posłusznie — do sprzeczki i do stawienia mu czoła. Nie wynikało to jednak z jasno określonego zamiaru i z rozważnie powziętego postanowienia. Tak na pierwszy, jak na drugie nie mógł się od razu zdobyć umysł Hilarego, zaniepokojony i wstrząśnięty powrotnym przypływem do ciasnej głowy konwenansowych idei i szematycznych pryncypiów. Pęta obowiązku, w które się wplątał, chociaż uwite rękami Amora z girland miłego mu kwiecia niezapominajek, krępowały go przecież i już obecnie wydawały się zbyt ciężkie. Szamotał się w nich jak szaleniec. Chciał mieć Stasię, chciał krzywdę jej wyrządzoną wynagrodzić, obawiał się jednak, że wziąwszy dziewczę za żonę, przez świat swój odepchnięty zostanie.

Aleksander, patrzący z ubocza na wszystko, co się działo w mieszkaniu Heleny, nie mieszał się do coraz bardziej wikłającej się sprawy, nie ujmował się nawet za obrażanemi nieraz w swojej obecności kobietami, rozumiał bowiem, że obca, choćby najżyczliwsza interwencya, nie jest im pożądaną. Martwił się tylko okropnie, przewidywał bowiem smutny los czekający ubóstwianą, a kochał ją jak dawniej miłością wielką, prawdziwą i dla niej jedynie (nie dla siebie) pragnął szczęścia, choćby okupionego najdotkliwszem i najsroższem poświęceniem własnem.

Tak rzeczy stały, gdy Karol powrócił ze wsi, gdzie bawił nieco dłużej, aby od pewnego czasu niezamieszkiwany, opuszczony i zaniedbany stary dwór rodzinny odświeżyć i urządzić należycie na przyjęcie margrabiny ***, z którą za parę tygodni miał stanąć na ślubnym kobiercu w kościele Saint Philippe-du-Roule, w Paryżu.

Nie kochał już Heleny, ale dla tego może właśnie, że nie kochał, pragnął zadośćuczynienia — czegoś, w rodzaju odwetu — za tak długo niepodzielaną przez nią miłość. W liście swoim rozmyślnie ubódł do żywego jej miłość własną; rozmyślnie nadał pozornie grzecznemu bilecikowi formę lekceważącą, wiedział bowiem dobrze, jak ona dba wielce o zewnętrzne oznaki uszanowania. W zarozumiałości, właściwej ludziom bogatym i wierzącym w wszechwładne znaczenie pieniędzy, sądził również, że zerwanie niespodziane, choćby tylko ze względów materyalnych, będzie dla niej nader przykre i uciążliwe. Spodziewał się zatem odpowiedzi, pełnej skruchy, a kto wie, czy nawet nie rozpaczy, jeśli nie szczerej, to przynajmniej zręcznie udawanej. Od czegoż była aktorką! Taki odpis, dałby mu w obec towarzyszów — znających oziębłość Heleny dla niego — pełną i zaszczytną satysfakcyę. Przypuszczał wreszcie, że może podrażniona wieścią o jego małżeństwie, zechce go do siebie przyciągnąć na nowo, więc posłany jej przekaz zwróci z długą, czarno na białem wypisaną litanią czułości i lamentów. Toby był tryumf dopiero i jubel, jakich mało, w hulaszczo-kawalerskim światku! Tymczasem nadzieje spełzły na niczem. Kosa, uderzając o kamień nie przecięła go i nie rozkruszyła. Pokwitowanie, przyniesione przez kamerdynera, wydało mu się tem, czem było w istocie, pogardliwem i szyderczem pożegnaniem, bez żalu. Wziął je nawet za wyzwanie. Czytając kartkę zmarszczył brwi, rozdąsał się i zaklął.

— Czekaj! mądra z ciebie ryba — wykrztusił zirytowany — ale ja ci tego nie daruję!

I nie darował. Rychło nadarzyła się sposobność po temu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wicza, nauczycielem religii rzym. kat. 5-kl. szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-kl. pospolitą w Nowym Sączu; Jędrzeja Szafrańskiego, nauczycielem młodszym 6-kl. szkoły męskiej w Krośnie; Bolesława Pollo, nauczycielem młodszym 5-kl. szkoły w Chodorowie; Jana Domiszewskiego, nauczycielem kierującym 5-kl. szkoły w Brzozdowcach; Karola Balickiego, nauczycielem starszym 4-klasowej szkoły męskiej w Podgórzu; Józefa Haraszkiewicza, nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Czarnołożcach; Mieczysława Kownackiego, nauczycielem kierującym 2-kl. szkoły w Kosocicach; Maryę Hickiewiczównę, nauczycielką młodszą 4-kl. szkoły męskiej w Żurawnie; Ludwikę Augustynównę, nauczycielką młodszą 4-kl. szkoły w Tyczynie; Annę Krupicką, nauczycielką młodszą 2-kl. szkoły w Taurowie; Wandę Pierową, nauczycielką młodszą 2-kl. szkoły w Łowcach.

Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Wandę Kropińską w Krasnem Lasocicach, Paulinę Dmytrykowę w Dolinie, Feliksa Nowaka w Żeglcach, Jadwigę Płachetkównę w Demence Poddniestrzańskiej, Michała Danilkę w Woli Wielkiej, Stefanię Nowakównę w Malechowie.

Zarazem przeniosła: Maurycego Młodeckiego, nauczyciela kierującego 2-kl. szkoły w Krotoszynie, w tym samym charakterze służbowym do 3-kl. szkoły w Bilce szlacheckiej a Ludwika Gorzkę, kierownika 2-kl. szkoły w Bilce szlacheckiej, w tym samym charakterze służbowym do 2-kl. szkoły w Krotoszynie.

Również uchwaliła aprobatę podręcznika „Chemia dla wyższych klas gimnazyalnych“, dr. Franciszka Tomaszewskiego, wydanie III., cena egzemplarza 70 hal.

Inwestycye wodne.

(Telegram).

Wiedeń, 18 maja. W komisyi dla dróg wodnych zagaił wczoraj szczegółową dyskusyę nad przedłożeniem o budowie kanałów, generalny sprawozdawca p. Menger i wniósł przyjęcie §. 1. wedle tekstu subkomitetu.

P. Baernreither mniema, że przez budowę kanałów istotnie nastąpi przesunięcie się warunków zbytu i cen, ale pewnym szkodom, jakie ztąd wynikną dla rolnictwa, przeciwstawić się dadzą także pewne korzyści. W każdym razie będzie to rzeczą energicznej polityki agrarnej dopomódz rolnictwu do osiągnięcia tych korzyści. Przechodząc do samej budowy kanałów, oświadczył mówca, że budowa kanałów Dunaj-Odra z Wisłą aż do Krakowa, jakoteż kanalizacya i regulacya Łaby winny być przedewszystkiem rozpoczęte jako budowy ważne ze stanowiska ekonomicznego i ze stanowiska komunikacyi. Ustalenie udziału krajów koronnych jest kwestyą bytu przedłożenia. Dla Rządu będzie korzystnem nawet to, jeżeli przyznane będą mniejsze udziały, niż żądano. Mówca wskazuje w końcu, że potrzeba, aby pamiętano o robotnikach i zastrzega sobie postawienie wniosku o ustanowienie do tych robót osobnego inspektora przemysłowego.

P. Kaizl zauważa, że objawiony nagle w Austryi entuzyazm kanałowy winien być nieco przytłumiony, gdyż znajdując się pod znakiem ceł ochronnych, a mając budować kanały międzynarodowe nie możemy zapomnieć o potrzebie liczenia się z oddziaływaniem takich wielkich międzynarodowych komunikacyj. Budować takie kanały na to, aby potem wpływ ich anulować za pomocą ceł ochronnych byłoby z pewnością niemądrem. Mówca omawia następnie mowę byłego ministra węgierskiego Hieronymiego i oddziaływanie kanałów na komunikacyę z Węgrami. Jeżeli agitacya na rzecz wielkich kanałów ma przygotować unię cłową z Niemcami, to należy najkategoryczniej oświadczyć, że taką unię uważamy za niewykonalną. Mówca protestuje przeciwko temu, żeby przez niezdrową politykę taryf wodnych zrobić z kanałów takiego pasorzyta preliminarza budżetowego jakim są dzisiejsze koleje państwowe. Gdyby drogi wodne nie miały przynieść pełnego pokrycia kosztów, to byłoby lepiej wyposażyć dobrze koleje i na nich jeszcze taniej i mniejszymi kosztami przewozić towary, jak dzisiaj. Nie ulega wątpliwości, że po otwarciu dróg wodnych należy się spodziewać spadku kursów kolei żelaznych, gdyż doznają one ciężkich ciosów, szczególnie Towarzystwo kolei północnej i koleje państwowe. Dla tych ostatnich będzie koniecznem uciec się do zdrowej polityki taryfowej, ażeby potem i drogi wodne przyjąć mogły zdrową politykę taryfową. Mówca dopatruje się znaczenia dróg wodnych w tem właśnie, że one stanowić będą nowy i wydatny narodowy środek komunikacyjny. Mówca podnosi wielkie znaczenie kanałów dla Czech i kończy tem, że jest przekonany, iż gdy przedłożenie wodne nie będzie teraz równocześnie z inwestycyami kolejowemi przyjęte wówczas nie przyjdzie nigdy do akcyi przez to przedłożenie teraz zainicyowanej. Dla niego istnieje nieodzownie praktyczne *junctim* między inwestycyami kolejowemi, a drogami wodnemi.

P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk roztrząsał najprzód kwestyę, czy środki państwowe wystarczą na pokonanie wszystkich zadań państwowych. Co do chwilowego położenia wskazuje P. Minister na swe *exposé* finansowe, co się tyczy nowych potrzeb, jak z tytułu zniesienia myt, polepszenia bytu dyurnistów, pensyonistów i wdów starego stylu, które to wydatki trzeba będzie pokryć, to Izba zajmie się tem już w bardzo niedalekim czasie. Następnie omawiał P. Minister obciążenie Państwa, jakie wywołają inwestycye i drogi wodne i wskazał na przeciwstawione temu obciążeniu źródła dochodów. Przedewszystkiem więc naturalny wzrost nowych gałęzi dochodów, który jednakowoż musi wystarczyć i na inne potrzeby. Na tyle dziesiątków lat, wobec niemożności przewidzenia wzrostu obciążenia i dochodów, niepodobna też z góry ustalić pewnego, solidnego programu finansowego. W każdym jednak razie należy unikać zachwiania równowagi w gospodarce państwowej i skoro tylko wzrost dochodów nie wystarczy na pokrycie potrzeb, zwróci się P. Minister natychmiast do reprezentacyi ludów z prośbą o otwarcie nowych źródeł dochodów. Czy to już nastąpi niebawem, tego niepodobna na razie powiedzieć. Pochodu wszystkich ogółem robót — oświadcza P. Minister — nie będzie można zanadto przyspieszać, a nagromadzoną w nowych przedłożeniach „drogą kumulatywnej asekuracyi“ górę milionów trzeba będzie w praktyce rozsunąć, jeżeli nie zechce się stworzyć jakiejś finansowej i ekonomicznej nie możliwości. — Co do udziału krajów oświadcza P. Minister, że na 7 i pół prc. czy nawet najwyżej 10 prc. zgodzić się nie może. P. Minister domaga się raczej 20 procentowego udziału, natomiast nie ma nic przeciwko temu, żeby kraje udziałów swoich nie składały w kapitałach, lecz w formie rat amortyzacyjnych, które ustawać mają wówczas, gdy dochody z ruchu wystarczą na oprocentowanie i amortyzacyę. Mówca obstaje jednak przy tem, że składanie udziałów ma iść *pari passu* z wydatkami Państwa.

Po przemówieniu P. Ministra dr. Boehm-Bawerka posiedzenie przerwano. Podczas przerwy odbył subkomitet w obecności P. Prezydenta Ministrów i P. Ministra skarbu naradę nad kwestyą wysokości udziałów krajowych, poczem rozpoczęto na nowo posiedzenie komisyi.

P. Chiari wywodzi, że udział krajów musi być unormowany w ustawie, jeżeli wszystko nie ma być iluzorycznem. Zastępcy Morawii muszą przedewszystkiem obstawać przy budowie kanałów Dunaj-Odra.

Na tem dyskusyę zamknięto.

Przemawiał jeszcze p. Jaros, który wskazywał na zagrożenie rolnictwa przez drogi wodne, p. Menger, który podniósł, że przedłożenie spowoduje podwyższenie podatków, p. Stwiertnia, który sprzeciwił się twierdzeniu, jakoby kanał Lwów-Brody był groźnym dla rolnictwa. Poczem Primaseti, Linder i Wolff wnosili rozmaite rezolucye. W końcu zaznaczył p. Romanowicz jak zyskowne będą kanały galicyjskie i wskazał na konieczną potrzebę podniesienia zaniedbanej pod względem gospodarczym Galicyi przez podniesienie środków komunikacyjnych. Dyskusyę na tem przerwano. Następne posiedzenie dzisiaj.

Prywatnie utrzymują, że udział krajów w kosztach budowy kanałów ustanowiony będzie na 12·5 prc.

Z pod berła carskiego.

(Nowy metropolita wszystkich kościołów katolickich w cesarstwie. — Narady w sprawie zaprowadzenia samorządu ziemskiego. — Projekt zmiany sposobu dawania ostrzeżenia dziennikom. — Ruch emancypacyjny wśród kobiet w Finlandyi.)

W końcu b. m. przybędzie do Petersburga nowomianowany metropolita wszystkich kościołów katolickich w cesarstwie, ks. Bolesław Kłopotowski. Nowy metropolita pochodzący ze szlachty podolskiej, urodził się w r. 1848. Studya gimnazyalne odbywał w Złotopolu, a następnie w Kijowie. poczem wstąpił do seminaryum żytomierskiego, skąd został wysłany do Akademii duchownej w Petersburgu. Wyświęcony na kapłana w r. 1872, ukończył ten zakład ze stopniem magistra teologii. Przez lat cztery był profesorem seminaryum duchownego w Żytomierzu, a w r. 1877 powołano go na profesora historyi kościelnej i prawa kanonicznego w Akademii duchownej. W r. 1884 mianowany inspektorem Akademii, w r. 1885 otrzymał stopień doktora prawa kanonicznego. W r. 1877 Leon XIII. mianował go biskupem eleuteropolitańskim i sufraganem żytomierskim. W tym roku po otrzymaniu konsekracyi z rąk ks. biskupa Palulona, przybył do Żytomierza W cztery miesiące potem, po śmierci biskupa ks. Cyryla Lubowidzkiego, został wybrany przez kapitułę na administratora dyecezyi łucko-żytomierskiej. W r. 1899 na konsystorzu z 14 grudnia Papież mianował go biskupem tej dyecezyi, w której pracował aż do ostatnich czasów rozwijając tam nadzwyczaj dodatnią działalność.

Przed kilkoma dniami rozpoczęły się w Petersburgu narady utworzonej pod przewodnictwem ministra spraw wewnętrznych, komisyi w celu zbadania projektu wprowadzenia samorządu ziemskiego w tych guberniach cesarstwa rossyjskiego, z wyjątkiem Królestwa Polskiego, w których dotychczas nie zaprowadzono ustawy ziemskiej z r. 1890. W naradach biorą udział przedstawiciele wszystkich ministerstw, dalej kontroli państwowej, departamentu wyznania prawosławnego, stadnin rządowych, wreszcie gubernatorowie: astrachański, orenburski, stawropolski, kijowski (Trepow), witebski (Czepielewski), archangielski, kowieński (Rogowicz), dyrektor kancelaryi generał-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego Sudiejkin, dyrektor gubernatora kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego Leontjew, zarządzający podolską izbą skarbową Dwużylnyj i zarządzający orenburską izbą skarbową.

Otwierając obrady, minister zwrócił się do zebranych z przemową, w której zapoznał ich z historyą sprawy i wykazał wszystkie braki obecnego systemu gospodarstwa ziemskiego w guberniach, nie posiadających samorządu ziemskiego, braki, które oddawna zwróciły na siebie uwagę Rady państwa.

Po przemówieniu ministra przystąpiono do szczegółowego przedyskutowania projektu.

Obecnie ostrzeżenia dawane przez władze dziennikom są bezterminowe. Otóż *Pet. Wied.* dowiadują się, że w sferach decydujących powzięto zamiar zaprowadzenia stopniowania terminów, przyczem termin pierwszego ostrzeżenia obowiązywać będzie jeden rok.

W ostatnich latach w Finlandyi ożywił się niezmiernie między kobietami ruch emancypacyjny. Finlandya wyprzedziła wszystkie inne kraje europejskie pod względem praw, udzielonych kobiecie. Na sejmie zeszłorocznym kobiety uzyskały prawo oddawania się aptekarstwu na równi z mężczyznami; w tych dniach zaś, senat finlandzki rozpoznawał petycyę fińskiego związku kobiecego, domagający się dopuszczenia kobiet do szkół agronomicznych niższych i wyższych. Senat przychylił się do tego żądania i zezwolił kobietom w charakterze studentek wydziału filozoficznego, uczęszczać na kursa agronomiczne i gospodarskie w Uniwersytecie i przyjmować kobiety do wszystkich zakładów agronomicznych. Jednocześnie senat wydał rozporządzenie do administracyi. aby w szkołach tych niezwłocznie rozszerzono i przerobiono lokale, w celu odpowiedniego pomieszczenia w nich kobiet. Prawo to, zdaniem prasy, ma doniosłe znaczenie dla Finlandyi, która, jako kraj rolniczy, potrzebuje na roli wiele osób wykwalifikowanych.

Z dworu belgradzkiego.

W Belgradzie i całej Serbii piorunujące wrażenie wywarła ogłoszona już w formie oficyalnej wiadomość, iż oczekiwane z takiem upragnieniem przez młodego króla i cały naród serbski rozwiązanie królowej Dragi nie nastąpi, z tej prostej przyczyny, iż królowa nie znajduje się wcale w stanie pożądanym. Pogłoski o symulowaniu przez królowę brzemienności obiegały już od dawna w kołach zarówno dworskich jak i stojących po za niemi, zaprzeczono im wszakże w sposób tak kategoryczny, iż ostatecznie one umilkły i wszystko zdawało się być w porządku. Dopiero w dniach ostatnich po przybyciu do Belgradu wysłanego przez cara sławnego akuszera dr. Stegirewa, sprawa wyjaśniła się w tej mierze, że niepodobna było dłużej utrzymywać opinii publicznej w nieświadomości istotnego stanu rzeczy i nastąpiło wyżej wzmiankowane oficyalne ogłoszenie.

Do *N. Fr. Presse* donoszą z Belgradu: Profesor Uniwersytetu z Moskwy, dr. Stegirew, którego car Mikołaj przysłał jakoby na koszt własny, oświadczył z samego początku, iż niema mowy, aby królowa była w błogosławionym stanie. Król nie chciał temu wierzyć. Przyszło też z tego powodu do ostrego starcia pomiędzy dr. Stegirewem i francuskim profesorem akuszerem Caulet, który był znajomym królowej jeszcze z Paryża, kiedy bawiła tam z królową Natalią. Rossyjski profesor wyraził się z największem lekceważeniem o prof. Caulecie, z obureniem o roli, do jakiej dał się użyć przez królową Dragę. Nie przychodził też po starciu tem do pałacu i tylko pisemnie zawiadomił króla o swej opinii. Król przychylał się ciągle do zdania Cauleta i dopiero w ostatniej chwili nabrał i on odmiennego przekonania. Dyplomaci zagraniczni zostali urzędownie przez prezydenta gabinetu zawiadomieni o tem, co zaszło. Krąży pogłoska, że królowa rzeczywiście świadomie króla oszukała. Jeżeliby to było prawdą, to, jak przypuszczają, nastąpiłby rozwód.

Wiedeński *Fremdenblatt* stwierdza, że w kołach stolicy austryackiej objawia się rzetelne współczucie dla młodego króla, który podobnie, jak cały naród serbski doznaje niezmiernie bolesnego rozczarowania. Nauki lekarskie znają t. z. *fausse grossesse*, która w błąd wprowadzić może nie tylko interesowaną osobę, lecz i jej otoczenie. Na razie więc nie ma żadnych podstaw do wierzenia pogłoskom, jakoby królowa oszukała świadomie swego małżonka.

W skutek sensacyjnej wiadomości z Serbii, rozeszła się w Wiedniu dnia 16 b. m. już po zamknięciu giełdy urzędowej na giełdzie prywatnej awanturnicza pogłoska o zaburzeniach w Belgradzie, w skutek czego nastąpiła nawet pewna zniżka papierów.

Belgrad, 18 maja. Ze strony kompetentnej podają, jako zupełnie wiarygodną wiadomość, że ścisłe badania królowej Dragi przez wezwanych lekarzy zagranicznych stwierdziło, iż u królowej nie ma ani stanu t. zw. *grossesse à terme* (brzemienności na ukończeniu), ani też *grossesse avanceé* (brzemienności zaawansowanej), jak to twierdził francuski akuszer dr. Caulet w swej dyagnozie z 8 sierpnia r. 1900, w skutek czego orzekł wówczas, że królowa znajduje się w czwartym lub piątym tygodniu stanu błogosławionego. Protokół spisany przez lekarzy specyalistów zaznacza dalej, że dyagnoza dr. Cauleta polegała na wszystkich symptomatach, które mogły przemawiać za rzeczywistą brzemiennością królowej i wystarczały, aby królowę i jej otoczenie wprowadzić w błąd co do istnienia brzemienności. Lekarze przyznają dalej, że wówczas chodziło o sam początek brzemienności, który jednak później mógł być przerwany.

W końcu orzekli lekarze, że obecny stan królowej nie jest ani dla jej zdrowia ani dla całego organizmu szkodliwy, i rychłe wejście wstan błogosławiony w całenie jest wykluczone. Co do dyagnozy dr. Cauleta wydanej dnia 1 sierpnia 1900 to stwierdzono, że wystąpiły wówczas przeróżne objawy, z powodu których zasięgnięcie porady lekarza tembardziej zdawało się być przeróżne, że król zamierzał wraz z królową odbyć podróż po kraju. Dr. Caulet będąc przekonanym, iż królowa znajduje się w stanie błogosławionym zalecił zaniechanie podróży, co też nastąpiło.

Belgrad, 18 maja. Z kompetentnego źródła serbskiego zapewniają, że doniesienie dzienników, jakoby car Mikołaj poruczył rossyjskiemu aktorowi-amatorowi księciu Sumbatowowi, aby podczas swoich gościnnych występów w teatrze belgradzkim starał się wybadać o ile uzasadnione są pogłoski o symulowaniu przez królowę Dragę brzemienności jest śmiesznym wymysłem. Sumbatow został przez króla Aleksandra raz tylko na krótkiej audyencyi przyjęty, a królowej wcale nie widział. Zresztą poselstwo rossyjskie jest o wszystkiem dokładnie poinformowane.

KRONIKA

Lwów, 18 maja

— JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński weźmie jutro udział w uroczystości konsekracyi ks. biskupa-sufragana Karola Fischera w Przemyślu. W tym celu Pan Namiestnik wyjedzie jutro rano do Przemyśla, zkąd wieczorem tegoż dnia powróci do Lwowa. Z tego powodu zwykłej audyencyi niedzielnej u P. Namiestnika jutro nie będzie.

— W stanie zdrowia ks. Arcybiskupa Hryniewieckiego nastąpiło wczoraj po południu znaczne polepszenie. Radca Dworu prof. dr. Rydygier, który zmieniał wczoraj wieczorem opatrunki, twierdzi, że stan czcigodnego kapłana jest wcale dobry.

— Krajowa komisya dla spraw rolniczych rozpoczęła dziś obrady o godzinie 10 przed południem w gmachu sejmowym. W obradach, którym przewodniczy JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, biorą udział pp.: Homolacs, Lange, radca Dworu prof. Pilat, Czecz, Struszkiewicz, Brajer, bar. Brunicki z Lubienia, poseł Cielecki, Bochdan i Schnell.

Na porządku dziennym jest projekt normalnego statutu dla spółek mleczarskich; program akcyi, celem zabezpieczenia obór zarodowych i prywatnych od choroby tuberkulicznej. po dokonanem szczepieniu; wreszcie wnioski członków.

Sprawozdanie z przebiegu obrad zamieścimy z powodu braku miejsca dopiero w numerze wtorkowym *Gazety Lwowskiej*.

— Z c. i k. armii. „Dziennik rozporządzeń wojskowych“ ogłasza: Kapitan II kl. w stanie nieczynnym Jan Kasprzycki-Castenodolo otrzymał tytuł i charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy. Przydzielony na próbę do kraj. komendy żandarmeryi nr. 2 w Pradze podporucznik 15 p. p. Wiktor Hoszowski. Wojskowym kapelanem II kl. zamianowany ks. Jan Wójcik.

Starszy lekarz sztabowy II kl. dr. Jan Pawlik, szef lekarski garnizonu w Tarnopolu i lekarz sztabow dr. Jakób Frauenglas ze szpitala

garnizonowego nr. 3 w Przemyślu, przeniesieni w stan spoczynku.

Starszymi lekarzami w stanie czynnym obrony krajowej zamianowani zostali rezerwowi lekarze-asystenci: dr. Józef Krysakowski z 3 p. drag. i dr. Stanisław Sikorski ze szpitala garnizonowego nr. 15 w Krakowie.

Pułkownikiem zamianowany został podpułkownik Maksymilian Weczerek, komendant 35 p. p. obr kraj.

Podpułkownikami w kawaleryi obr. kraj. majorowie: Kuno hr. Coudenhove i Wiktor Papst.

Majorami: kapitan I kl. sztabu generalnego Edward Tunk, szef sztabu generalnego dywizyi obr. kraj. w Przemyślu; rotmistrzowie I kl. w kawaleryi obr. kraj.: Ryszard Lesonitzky i Gustaw Welschan.

Kapitanem I kl. kapitan II kl. p. p. obr. kraj. Zygmunt Jeleń.

Kapitanami II kl. porucznicy w p. p. obr. kraj.: Emil Hollec, Władysław Hołyński, Ignacy Kowarz i przydzielony do sztabu generalnego obr. kraj. Stefan Witkowski.

Porucznikami podporucznicy w p. p. obr. kraj.: Jan Krasny, Kazimierz Wasilewski, Karol Bieglmayer, Józef Vasek przydzielony do służby przy 2 p. uł. obr. kraj., Emil Kovář, Adolf Pawlowsky, Konstanty Valentini, Karol Beranek, Jan Seyler, Franciszek Charvat, Fryderyk Unczowski, Edward Pollak, Ludwik Neumann, Franciszek Kříž.

Podporucznikami kadeci zastępcy oficerów w p. p. obr. kraj.: Józef Volansky, Aloizy Masurka, Erwin Kollinsky i Artur Linde.

W kawaleryi obr. kraj. zamianowani rotmistrzami I kl. rotmistrzowie II kl.: Ryszard hr. Véver, Jan Korger, Henryk Weigl, Seweryn Schöbel przydzielony do sztabu generalnego obr. kraj., Edward Tetzeli-Rosador, Aleksander Wilczek, Maurycy Götz i Wilhelm Zak.

Rotmistrzami II kl. porucznicy kawaleryi obr. kraj.: Wilhelm Dinstl, Józef Philipp, Herman bar. Kuenburg, baron na Künegg, Ungersbach i Jasbnia, Wiktor Weingraber, August hr. Pereira-Arnstein, Robert Grundfest oficer ordynansowy przy wyższej komendzie obr. kraj., Wilhelm Nowotny przydzielony do komendy dywizyi obr. kraj. w Przemyślu.

Porucznikami podporucznicy kawaleryi obr. kraj.: Józef Schön, Józef Hofer i Romuald Łyszkowski.

Podporucznikami kawaleryi obr. kraj.: kadet zastępca oficera Wilhelm bar. Scholle i kadet Edward Přihoda.

W statusie oficerów dla służby lokalnej zamianowany kapitanem I kl. kapitan II kl. Jan Jiřička z 17 p. p. obr. kraj.

Lekarzem sztabowym zamianowany lekarz pułkowy I kl. dr. Adolf Palmrich z 16 p. p. obr. kraj.

Intendentem obr. kraj. zamianowany podintendent obr. kraj. Ryszard Serschen z komendy dywizyi obr. kraj. w Przemyślu.

Podintendentami obr. kraj. porucznicy: Ryszard Weis, nadkompletowy w 6 p. uł. obr. kraj., przydzielony do oddz. intendentury komendy dyw. obr. kraj. w Krakowie, Henryk Raab nadkomp. w 20 p. p. obr. kraj., przydzielony do oddz. intendentury komendy dywiz. obr. kraj. w Josefstadzie.

W żandarmeryi zamianowani majorami rotmistrzowie I kl.: Józef Krynicki, eksponowany w Przemyślu jako oficer sztabowy i Jan Laure oficer sztabowy, obaj z komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie.

Rotmistrzem II kl. porucznik Emil Tintz z komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie.

Porucznikami podporucznicy: Juliusz Stingl, Juliusz Strestik i Rudolf Andryszczak, wszyscy z komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie.

Wojskowymi młodszymi weterynarzami w rezerwie zamianowani jednoroczni ochotnicy weterynarze, tytularni kaprale: Ludwik Dölling i Cyryl Zalezak z 3 p. trenu, Jan Busek z 7 p. drag. i Karol Kasper z 8 p. art. korp. przy 3 p. trenu, Franciszek Korin z 2 p. drag. przy 3 p. trenu, Marcin Zizlavsky z 2 p. drag. przy 2 p. trenu, Ryszard Ulicnik z 10 p. drag. przy 3 p. trenu, Aloizy Slavik z 3 p. trenu i Antoni Vahala z 10 p. drag. przy 3 p. trenu, Udalryk Jahoda z 3 p. trenu, Wacław Bruthaus z 1 p. drag. do 3 p. trenu, Ludwik Rozsa z 2 p. trenu i Gottlieb Pospisil z 8 p. art. korp. przy 3 p. trenu.

Wojskowymi praktykantami weterynarskimi w rezerwie zamianowani jednoroczni ochotnicy weterynarze tytularni kaprale: Ernest Böhme i Chaim Falk.

Wojskowy kapelan II kl. ks. Jan Wójcik przydzielony do wojskowego powiatu duchownego w Przemyślu.

Przeniesieni zostali: kapitan I kl. Hugo Machaczek nadkompletowy w 1 p. art. korp. przydzielony do wojskowego komitetu technicznego, do 7 p. art. dyw.; podporucznik Wilhelm Schmiedt z 23 p. p. do 30 p. art. dyw., kadet zastępca oficera 22 p. art. dyw. Rudolf Franz do 2 p. art. fort.

Kapitan I kl. ze stanu armii i komendant garnizonowego domu transportowego w Przemyślu Karol Kremser, przeniesiony do Pragi jako komendant tamtejszego garnizonowego domu transportowego.

Wojskowy oficyał budowniczo-rachunkowy III kl. Walenty Jakubecki z dyrekcyi inżynieryi w Przemyślu przeniesiony jako wojskowy oficyał rachunkowy III kl. do oddziału rachunkowego Ministerstwa wojny.

Do rezerwy przeniesiony porucznik 3 p. trenu Karol Kucera.

Do stanu prezencyjnego przeniesiony urlopowany podporucznik 24 p. p. Ferdynand Urban.

Urlopy otrzymali na jeden rok: kapitan I kl. 89 p. p. Rudolf Havel i rotmistrz 13 p. uł. Herman Schindler, na 6 miesięcy zaś podporucznik 32 bat. strzelców polnych Oskar Pflaume.

W stan pozasłużbowy przeszedł podporucznik 9 bat. pionierów w rezerwie Henryk Teply.

Szarżę oficerską pozwolono złożyć podporucznikowi 77 p. p. Józefowi Bregantowi.

— **Z c. k. kolei państwowych.** JE. Pan Minister kolei żelaznych przeniósł ze względów służbowych: asystenta Adolfa Rifczesa z kierownictwa budowy w Opawie do dyrekcyi w Ołomuńcu, zaś starszego komisarza budownictwa Juliana Gomolińskiego z rozwiązanego kierownictwa budowy w Jarosławiu, oraz komisarzy budownictwa: Kazimierza Gostkowskiego z dyrekcyi stanisławowskiej, Tadeusza Kobylańskiego z dyrekcyi lwowskiej, Franciszka Höschla z kierownictwa budowy w Raguzie i Adolfa Marka z ekspozytury dla trasowania kolei w Schwarzach-St. Veit, nakoniec inspektora Sydona Loreta, starszego komisarza budownictwa Stanisława Kaisera, komisarzy budownictwa: Henryka Weintrauba Wieniewskiego, Wincentego Vodiczkę i Leona Kaczyńskiego, rewidenta Karola Adlera, geometrę Eliasza Rawickiego i asystenta Franciszka Glazera z rozwiązanego kierownictwa budowy Lwów I. do kierownictwa budowy Lwów II. (linia Lwów-Sambor-Granica węgierska).

— **Dyrekcya poczt i telegrafów** ogłasza, że z dniem 20 b. m. wejdzie w życie urząd pocztowy ze zwykłym zakresem czynności w Buszczu, pow. brzeżańskiego.

Okrąg doręczeń urzędu pocztowego w Buszczu tworzą gminy: Buszcze, Dworce, Poruczyn i Strychańce, obszar dworski Stryhańce i folwarki Buszcze, Dworce, Plichów, Poruczyn, Urmań, Wolica.

— **Stypendyum** w kwocie 1600 koron rocznie dla doktorów medycyny, celem wykształcenia się w nauce weterynaryi. Na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z d. 29 stycznia 1901, l. 1473 ogłasza Rektorat c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie (ul. Kochanowskiego l. 33) konkurs na stypendyum w kwocie rocznej 1600 koron, o które ubiegać się mogą młodzi lekarze, pragnący uzyskać naukowe wykształcenie w dziedzinie weterynaryi. Podania należy wnosić po dzień 30 czerwca b. r. i dołączyć do nich metrykę, dyplom doktora wszech nauk lekarskich, dowody dotychczasowej działalności na klinikach, w szpitalach, laboratoryach, ewentualnie dekrety nominacyjne na asystentów, demonstratorów, świadectwo złożonego egzaminu fizykackiego, prace naukowe i t. d., oraz rewers, którym kompetenci własnoręcznym podpisem zobowiążą się, że po ukończeniu swoich studyów będą się habilitować na jednym z Uniwersytetów krajowych, względnie w Akademii weterynaryi i przez lat 6 poświęcać się akademickiemu zawodowi nauczycielskiemu w zakresie weterynaryi w wyższych zakładach krajowych, a szczególnie w Krakowie lub Lwowie, a w razie potrzeby zastępstwa przedmioty w zakres weterynaryi wchodzące za odpowiednią remuneracyą wykładać.

— **Owacya dla dra. Dylewskiego.** Członkowie Kasyna miejskiego urządzili na cześć swego prezesa dr. Dylewskiego we czwartek 16 maja b. r. w dniu jego imienin wspólne zebranie, w którem wzięło udział 130 osób. Zebranie to miało nader serdeczną cechę i pozostawiło najmilsze wspomnienie u uczestników, którzy przejęci szczerą wdzięcznością za trudy i starania swego prezesa około rozwoju Kasyna, starali się okazać mu jak wielce go cenią dla jego przymiotów i niezwykłej szlachetności. P. Wiceprezydent Dylewski, widocznie wzruszony, bardzo pięknie podziękował za owacyę, zapewnił, że o ile mu sił starczy będzie pracował i dalej dla rozwoju Kasyna i że niewymowną mu radość sprawia tak życzliwe ocenienie jego działalności.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej nr. 19, wydany dnia 5 maja 1901 zawiera: Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej do wszystkich Dyrekcyi gimnazyów w sprawie egzaminów dojrzałości kobiet; Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej do Dyrekcyi szkół gimnazyalnych; Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej do Dyrekcyi c. k. szkół przemysłowych i zawodowych, tudzież c. k. szkoły bandlowej we Lwowie, w sprawie zakończenia roku szkolnego 1900/1; Wiadomości osobiste; Budowa szkół; Organizacya szkół; Książki szkolne; Konkursa; Ogłoszenia licytacyi

— **Z Uniwersytetu.** P. Mieczysław Ignacy 2 im. Staszewski, rodem z Oświęcimia, w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Egzamin** z rachunkowości państwowej złożyli przed komisyą egzaminacyjną w Namiestnictwie: panie Zofia Nuzikowska (z odzn.), Wiktorya Orawetzówna i p. Kazimierz Wojtun.

— **Rada miasta Lwowa** nadała na wczorajszem tajnem posiedzeniu posadę weterynarza nowej rzeźni miejskiej p. Adamowi Krysztalowiczowi, weterynarzowi z Jasła.

— **Wiosenny przegląd** załogi lwowskiej odbył się dziś przed południem na błoniach Janowskich. Przeglądu dokonał główno-dowodzący korpusu generał-zbrojmistrz JE. Fiedler, przed którym odbyła się następnie defilada.

— **Nowy konsulat we Lwowie.** Według doniesienia *Gazety handlowo-geograficznej* rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej zamierza utworzyć we Lwowie konsulat.

— **Praktyczny kurs** nauki dla kasyerów i członków zarządu Spółek oszczędności i pożyczek odbędzie się w Krakowie w czasie od 10 do 22 czerwca b. r.

— **Zmiana nazwiska.** C. k. Namiestnictwo udzieliło p. Antoniemu Bolesławowi 2 im. Kikiewiczowi pozwolenia na zmianę nazwiska rodowego na „Doński".

— **Mieszkańcy** naszego grodu zaalarmowani zostali dziś w południe wiadomością, że pali się nowy teatr lwowski. Rzeczywiście dobywały się przez okna kłęby dymu, przyczyną tego jednak, jak się natychmiast okazało, nie był pożar budynku teatru. Przeprowadzone badania bowiem wykazały, że na ul. Sykstuskiej pewien robotnik poszukując rury gazowej natrafił świdrem na kabel elektryczny, skutkiem czego nastąpił t. z. *Kurzschluss* i zapaliły się izolacye z żywicy i materya, którą drut elektryczny jest otoczony. Ponieważ kabel kończy się w centrali elektrycznej w gmachu teatru, przeto dym znalazł tu dopiero wyjście. Straż pożarna zajęła się natychmiast przerwaniem drutów elektrycznych i gaszeniem palących się przewodów.

— **Samobójstwo.** Karol Szamocki, lat 20, praktykant podatkowy z Grzymałowa, wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń, pozbawił się wczoraj życia w parku stryjskim. Powodem miało być nie otrzymanie adjutum.

— **Oszustka.** Helena Kadzikowska, właścicielka dwóch mleczarń, pobrawszy od kilku kasyerek kaucye po 200 koron — oraz zaliczkę na większą dostawę mleka dla pewnej partyi, umknęła ze Lwowa.

— **Zgubiono** w katedrze łacińskiej dnia 15 b. m. dwie złote ślubne obrączki z lit. K. S. i K. Z. 27/5 1901. Pani R. zaś zgubiła kólczyk złoty z dużą perłą i dyamentami wartości 300 koron.

— **Ogień pokojowy** wybuchł wczoraj wieczorem w pomieszkaniu Henryka Arzta na II. p. domu pod l. 31 ul. Kazimierzowska. Od porzuconego prawdopodobnie niedopałka zajęły się dywan i parawan w czasie nieobecności lokatorów. Ogień wcześnie spostrzeżony ugasili domownicy.

— **W zatarg ze strażą akcyzową miejską** weszli wczoraj po południu Jan Bazylewicz i Jan Gdula usiłując uparcie przejść zakazaną ścieżką za rzeźnią miejską. Ugodzony przy tem kamieniem strażnik Waryniecki dobył szabli i w powstałej dalszej bójce skaleczył ciężko w brzuch Bazylewicza, którego pogotowie stacyi ratunkowej odwiozło do szpitala. Dochodzenie karne wdrożono.

— **Z figlów.** Wczoraj rano w szkole św. Anny 13-letni uczeń Wilhelm Lenczowski, skacząc z jednej ławki na drugą w czasie przerwy w nauce między godzinami szkolnemi, upadł tak nieszczęśliwie, że złamał sobie nogę. Po opatrzeniu odwiozła go stacya ratunkowa do domu rodzicielskiego

— **Odznaczenie.** Dr. Franciszek Krzyształowicz, znany w Krakowie dermatolog, otrzymał na konkursie Towarzystwa dermatologów w Paryżu pierwszą nagrodę (prix Zambaco-Pacha) za najlepszą pracę z zakresu dermatologii, nadesłaną z końcem r. 1900 w języku francuskim. Dr. Krzyształowicz nadesłał pracę na temat: „Cechy histologiczne zmian kiłowych, w porównaniu ze zmianami klinicznie do nich podobnemi".

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Tarnopolu, dr. Ewald Stein, lekarz kolei państwowych.

W Stanisławowie, Wincenty Misiołek, profesor tamtejszego gimnazyum, w 43 roku życia.

W Zarzeczu koło Niska, Aniela z Cybulskich 1 voto Maleczyńska, 2 voto Kostheimowa, żona marszałka Rady powiatowej.

W Bachórzu, Stanisław Stebnicki, nauczyciel ludowy.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. W działalności dramatopisarskiej Emila Augiera, którego pięcioaktową komedyę p. t. „Zaraza" („la Contagion") wznowiono wczoraj na scenie naszej, odróżniają się od siebie silnie dwie epoki i dwa wpływy. Wielkie powodzenie „Lukrecyi" Ponsarda pociągnęło młodego podówczas prawnika tak silnie, że wyrzekłszy się rozpoczętej karyery, zapragnął laurów scenicznych. Początek był trudny. Komedya francuska nie przyjęła pierwszej sztuki Augiera „La Ciguë" w r. 1844, ze względu na młodzieńczy wiek i niedoświadczenie autora; utwór ten jednak, dwuaktowy i pisany wierszem, stał się niebawem tryumfem Odeonu i podwaliną rozgłosu autora. Augier zaciągnął się do szkoły Ponsarda, zwanej *école du bon sens* i w tym kierunku napisał wiele utworów, w których sławiąc cnotę i piękność obyczajów „mieszczańskich", a karcąc i karząc w epilogu wszelaki występek, zdobył sobie wejście do Komedyi francuskiej, trwałe powodzenie, a wreszcie pięcioaktową komedyą p. t. „Gabrielle" nagrodę Akademii — prix Montyon.

Wkrótce potem następuje przełom i zwrot ku innemu kierunkowi. „La pierre de touche", sztuka pisana z Juliuszem Sandeau, zaznacza już zwrot ten ku komedyi intrygi i głębszej współczesnej obserwacyi. Rozgłos Aleksandra Dumasa (syna) wywiera tu wpływ niepośledni i widoczny. „Le Mariage d'Olympe", komedya, przedstawiona w Wodewilu w r. 1855, uważana jest powszechnie za odpowiedź, daną Dumasowi na jego „Damę kameliową", w rzeczywistości zaś jest to zejście na ten sam teren, na którym mniej więcej obracają się i późniejsze społeczno-satyryczne komedye Augiera, których typem i koroną jest niewątpliwie „Zięć pana Poirier". Porzuciwszy swój dawny nieco sentymentalny ton, opiewający cnoty i rozkosze domowego ogniska, przechodzi Augier do ciętej satyry, z nieporównaną werwą komiczną smagając próżność i wyniosłość szlachty zrujnowanej lub upadającej, lecz zarazem śmieszności zbogaconego mieszczaństwa. W tym kierunku, w śmiałych efektach z życia wziętych, idzie nieraz autor „Gabrielli" tak daleko, że ówczesna cenzura nie chce zezwolić na przedstawienie jego komedyi p. t. „Les Lionnes pauvres" i dopiero za wdaniem się księcia Napoleona (1858) owe „Lwice" dane w Wodewilu, uzyskują ogromne powodzenie. Tą samą śmiałością i w sytuacyach i w realistycznem przedstawieniu typów, odznaczają się i następne sztuki Augiera, przedewszystkiem zaś dwa utwory: „Les Effrontés" i „Le fils de Giboyer", które tworzą pewną ideową całość, w pierwszym z nich bowiem, t. j. w „Bezczelnych" zwalcza autor mieszanie się spekulantów giełdowych do dziennikarstwa i wpływ, jaki oni wywierają na prasę; w drugim, potępia bardzo ostro łączenie religii z polityką. Wielkie powodzenie „Syna Giboyera" (1862) i zacięte polemiki, jakie ten utwór wywołał, utrzymała jeszcze następna komedya Augiera p. t. „Maître Guérin", a rozgłos autora był podówczas tak wielki, że gdy w r. 1862 rozeszła się wieść, iż Augier napisał nową komedyę p. t. „Baron d'Estrigaud" redaktor pisma *l'Evénement* p. de Villemessant ofiarował autorowi 10.000 fr. honoraryum za prawo drukowania sztuki.

Komedya ta, pod powyższym tytułem, miała być grana w Komedyi francuskiej; cofnął ją jednak ztamtąd autor, gdyż właśnie w tym czasie „Le Lion amoureux" Ponsarda nie schodził z afisza. W ten sposób Baron d'Estrigaud pod zmienionym tytułem „La Contagion" („Zaraza") dostał się na scenę Odeonu, a potem z trupą, złożoną specyalnie przez słynnego Gota, odbył wędrówkę po całej Francyi, o tyle może z mniejszem powodzeniem, o ile typy główne, intryganta i kurtyzany, jakkolwiek z wielkim przedstawione talentem, nie miały już uroku nowości.

Znacznie większy sukces odniósł we dwa lata później, grany jeszcze do niedawna w Teatrze francuskim, dramat Augiera p. t.: „Paul Forestier", rzecz może istotnie najsilniejsza z jego licznych utworów.

Stanisław Koźmian usiłował w Krakowie przedstawić na scenie cały cykl komedyj Augiera. Myśl niewątpliwie wyborna, bo nie mówiąc już o scenicznej wartości tych utworów, mają one to niepożyte znaczenie, że z wielką prawdą i realizmem przedstawiają pewne znamienne chwile w życiu społecznem; są jakby udramatyzowaną kroniką życiową. — Wczorajsza też „Zaraza" budziła widoczne zainteresowanie w licznem audytoryum, a to zajęcie byłoby o wiele silniejsze, gdyby całość przedstawienia szła równiej i żywiej. Nie wszystkie też role były wykonane należycie. Na bezwzględne uznanie zasłużyła pani Siennicka w roli Navarety; bardzo dobrym, zwłaszcza w akcie czwartym, jako Andrzej Lagarde był p. Tarasiewicz, który w roli tej w ogóle starał się z powodzeniem stworzyć właściwy typ. P. Hierowski jako baron d'Estrigaud od początku do końca utrzymał się w tonie, — trudną swą rolę wykonał bez zarzutu, a swem cynicznem zuchwalstwem i zimnem szyderstwem, które w młode umysły wszczepia zarazki złego, niepospolite czynił wrażenie. Dykcyą bardzo dobrą i grą staranną odznaczył się p. Stanisławski w roli Lucyana.

„Irydyon" na scenie krakowskiej. Czytamy w *Czasie*: Na zebraniu u pp. Kotarbińskich, na którem był także Henryk Sienkiewicz, przedstawił p. dyrektor Kotarbiński opracowany przez siebie plan wystawienia „Irydyona" na scenie krakowskiej. Jest to niezawodnie śmiały i świetny pomysł, a wątpić nie można, że p. Kotarbiński, który tak inteligentnie przystosował „Kordyana" do warunków scenicznych, wywiąże się równie dobrze z nowego zadania, które przedsięwziął. Główną trudność stanowi wplecenie w całość prologu i epilogu, tak potrzebnych do uwydatnienia zasadniczej myśli „Irydyona". Pod tym względem poruszono różne projekty, które p. Kotarbiński rozważy. —

Przedstawienie „Irydyona“ zainauguruje przyszły sezon.

„Tygodnik Illustrowany“ w najnowszym numerze, oprócz artykułów i powieści dawniej rozpoczętych, zamieszcza artykuł o ś. p. ks. Arcybiskupie Isakowiczu (z portretem L. Koehlera), reprodukcye, przedstawiające ornamentacye świeżo otwartego gmachu Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie (widok całego budynku podano już w poprzednim numerze), artykuł o lwowskiem Towarzystwie historycznem (z portretami prezesa, wiceprezesa i sekretarza Towarzystwa oraz redaktora *Kwartalnika Historycznego)*, interesujący artykuł o Połądze na Żmudzi, nad brzegiem Bałtyku (z ilustracyami), tych jedynych morskich kąpielach, będących w polskich rękach; dalej projekt kościoła Zbawiciela w Warszawie, nagrodzony pierwszą nagrodą, obraz Antoniego Piotrowskiego „Przy studni“, portrety: biskupa nominata płockiego ks. hr. Szembeka i świeżo zmarłego biskupa sandomirskiego ś. p. Sotkiewicza. W kronice powszechnej mnóstwo wiadomości o rozmaitych objawach życia kulturnego i artystycznego także w Galicyi.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę „Romantyczni“, komedya w 3 aktach Edmunda Rostanda.

Rozpocznie „Rycerskość wieśniacza“, opera w 1 akcie Mascagniego, z pp. Esten, Drzewieckim i Szymańskim w głównych rolach.

W niedzielę po południu o godzinie pół do 4 „Blagierzy“, komedya w 4 aktach Michała Bałuckiego.

W niedzielę wieczorem o godzinie pół do 8 „Wesoła dwójka“, operetka w 3 aktach C. Ziehrera.

W poniedziałek „Zaraza“, komedya w 5 aktach Emila Augiera.

We wtorek „Carmen“, opera w 4 aktach Jerzego Bizeta. Pierwszy gościnny występ p. Monteleone, primadonny opery „La Scala“ w Medyolanie.

W przygotowaniu: „Wesele“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego, z udziałem całego personalu dramatycznego.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 17 maja.)

Wczorajsze posiedzenie Rady otworzył prezydent miasta dr. Małachowski po godzinie 7 wieczorem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego r. Jonasz interpelował prezydenta, na jakiej podstawie w ogrodach publicznych i na placach funkcyonaryusze magistratu aresztują handlarzy baloników, konfiskując im równocześnie towar.

Prezydent dr. Małachowski przyrzekł zbadać tę sprawę.

Z kolei r. prof. dr. Dzieślewski wskazując w swem przemówieniu na całą rzeszę rzemieślników, którzy z powodu zastoju budowlanego we Lwowie, są bez zajęcia, poruszył sprawę doprowadzenia do końca budowy muzeum przemysłowego. Ostatecznie postawił wniosek, aby Rada wybrała komisyę złożoną z prezydenta, obu wiceprezydentów, radnych Rawskiego, dr. Maryańskiego, dr. Lisiewicza i Gołąba, która rozpatrzyłaby tę sprawę i przedłożyła w drodze regulaminowej wnioski pełnej Radzie.

W dyskusyi, jaka się nad tą sprawą wywiązała, zabierało głos wielu mowców, poczem w głosowaniu uchwaliła Rada wniosek r. Dzieślewskiego, powołując go do tej komisyi.

R. prof. Thullie interpelował prezydenta w sprawie podwyższenia płac nauczycielom ludowym.

W odpowiedzi na tę interpelacyę oświadczył dr. Małachowski, że w tym miesiącu sprawa ostatecznie załatwioną zostanie.

Po oddaniu dostawy papieru dla magistratu na dalsze trzechlecie fabryce czerlańskiej, zamknął prezydent posiedzenie jawne, zarządzając tajne.

LISTY PARYSKIE.

(Otwarcie salonu paryskiego. — Towarzystwo narodowe Sztuk pięknych i Towarzystwo artystów francuskich. — „Egalité de génie.... puisque égalité de decorations....“ — W salonie „Champ de Mars“ wpływ Puvisa de Chavannes i Cazina. — Obraz polskiego artysty jako „clou“ tegorocznego salonu. — W Salonie „Champs Elysées“ wpływ szkoły angielskiej. — Zanik obrazu historycznego i kultu nagości. — Boginie zstąpiły z Olimpu. — „Mais ils n'aiment pas!“

— Udało mi się zmylić czujność strażników i po zamknięciu bram zostać w jednej z galeryj Salonu.

— Którego? przerwał mi głos jakiś.

Odrzekłem:

— Cóż to za głupie pytanie.... Widać, że ten, kto je stawia nie jest prawdziwym artystą.... Bo jeśli mówię o „Salonie“ mój panie, to rozumie się samo przez się, że idzie tu o Towarzystwo narodowe Sztuk pięknych....

Odpowiedź była dumna i wywarła silne wrażenie na zgromadzonych.... Mimoto zerwał się ktoś i z gestami gwałtownymi, wściekłym głosem zawołał:

— Pozwólcie!... Pozwólcie!... Protestuję w imieniu wszystkich Bouguereau i wszystkich Constant. Prawdziwy Salon.... jedyny Salon, gdzie malują.... Jedyny Salon, godny nazwiska Salonu, to jest Salon Towarzystwa artystów francuskich....

Wszczęła się zatem zawzięta dyskusya.... Zaczęto rzucać sobie w twarz nazwiskami malarzy, posługując się niemi jakby najszkaradniejszemi nieprzyzwoitościami i najgorszemi obelgami.... I nie wiem do czego byłoby doszło, gdyby p. Henryk Roujon obecny między zaproszonymi, nie był się wmięszał do dyskusyi.

— Proszę was, panowie, błagał słodkim głosem i ruchami uroczyście uspokajającymi....

Poczem stając się wymownym, dodał:

— Nie rozniecajmy na nowo pożaru stłumionego i wymarłych płomieni — jak mawiał Baudelaire.

— Nie ma Salonu lepszego, ni gorszego.... możecie mi wierzyć panowie.... ja bowiem jestem kierownikiem Sztuk pięknych.... i rozdaję nagrody.... Wszystkie Salony są zarówno piękne.... Zważcie bowiem.... poczem poznać można, czy jakiekolwiek Towarzystwo artystyczne jest wyższem od innego?... Po większej liczbie udekorowanych członków.... wszak tak?... Nie posiadamy lepszego kryteryum — ni bardziej sprawiedliwej miary.... dla sądzenia.... że tak powiem.... sztuki jako takiej...

— Prawda!... święta prawda!

— A zatem.... panowie.... Liczba udekorowanych artystów jest w obu Stowarzyszeniach zupełnie równa... Oto jest statystyka.... możecie ją sprawdzić.... A zatem równa doza genialności.... w obec równej ilości dekoracyi...

. . . .

W ten sposób Octave Mirbeau rozpoczyna swoją miażdżącą krytykę jednego z obrazów tegorocznego Salonu, „Chrystusa“, malarza Jena Bérand. A miał on przytem niezbyt zresztą smaczny pomysł włożenia tej krytyki w usta samego Chrystusa, który podobne traktowanie swojej istoty uważając za jedną z mąk najstraszniejszych, protestuje słowami: „Mon père, éloignez de moi ce Bérand....“ Gdyby wyobraźnia autora wysnuła była dalej ten temat, przeniósłszy się z Towarzystwa narodowego Sztuk pięknych do drugiej części Salonu, t. j. do Towarzystwa artystów francuskich, to i tu przed „Chrystusem“ malarza Wenckera, zbyt białym, zbyt pięknym i zbyt banalnym nie byłaby zbudowana

O jednem i o drugiem Towarzystwie — we właściwem zrozumieniu słów Mirbeau powiedzieć można, że przy równej ilości udekorowanych, równy w nich panuje brak genialności. Talentu co prawda i zręczności wiele, ale idei tak mało, że zdaje się prawie, jakoby co roku powtarzały się te same obrazy. Z tego pierwszego żniwa artystycznego w nowem stuleciu odnosi się ogólne przekonanie o ogromnej artystycznej sile żywotnej, lecz zarazem o nieudolności wzniesienia się ku szczytom prawdziwej Sztuki.

Po za tem ogólnem podobieństwem, jednakowoż obydwa — że tak powiem — oficyalne Towarzystwa sztuki francuskiej różnią się od siebie tak znacznie, iż wszelkie plany zlania ich w jedno musiały spełznąć na niczem. Dyskutowano nad planami tymi długo i wiele, raz nawet próbowano przeprowadzić je praktycznie, lecz z niepomyślnym skutkiem.

Towarzystwo narodowe sztuk pięknych, znane też pod nazwą Towarzystwa „Champs de Mars“ jest niezawisłem od nikogo, może zatem przyjmować i odrzucać dzieła przedłożone wedle własnego zapatrywania, może też wystawiać wielkie dzieła zbiorowe jednego i tego samego artysty, słowem ma poniekąd charakter arystokratyczny. Towarzystwo artystów francuskich, czyli „Champs Elysées“ natomiast składa się z wyborców, których opinię musi uwzględniać. Musi też przyjmować każde dzieło poprawne, t. j. wykonane wedle zasad oficyalnie panującej szkoły. Wynika stąd znacznie większa liczba wystawców przy ograniczonej liczbie dzieł dla każdego i przewaga sztuki akademicznej.

Połączenie tendencyi tak odmiennych doprowadziłoby do chaosu, rozdzielenie natomiast zasadnicze, przy równoczesnem zbliżeniu lokalnem, dającem sposobność do ciągłych porównań, a tem samem do współzawodnictwa, może być tylko korzystnem. Cel ten osiągniętym został obecnie przez umieszczenie obu Salonów w Wielkim Pałacu Sztuki na Polach Elizejskich.

Po nad całą tegoroczną wystawą Towarzystwa narodowego unosi się dwóch artystów, którzy niedawno ważne tu zajmowali stanowisko. Jeden z nich istnieje w tych salach już tylko wspomnieniem, drugi jest niejako jeszcze materyalnie obecnym, obaj zaś wywarli wpływ widoczny na przeważną część wystawionych dzieł. Skłonność do prostoty w liniach, do łagodnych matowych harmonii barwnych, to zalety twórcy św. Genowefy, Puvisa de Chavannes. Umiłowanie zaś samotności, skupienia w sobie i godzin wieczornych w krajobrazach, to właściwości niedawno zmarłego Cazina. Odnajdujemy je w całej pełni w obecnym na wystawie wielkim obrazie Cazina „Souvenir de Fête“ — jednym z najcenniejszych nabytków Muzeum Galliera, jakoteż w dwóch uroczo pięknych krajobrazach tegoż samego mistrza. — Jednym z najwymowniejszych i najbardziej wzruszających dzieł tegorocznych Salonu są szkice Besnarda przeznaczone dla dekoracyi „kaplicy uzdrowionych“ w Berck-sur-Mer. Idea, która łączy wszystkie te kompozycye jest podniosła a prosta. Jest to uczestniczenie Chrystusa przy wszystkich cierpieniach ludzkich, jakoteż przy wszelkich dążeniach wiedzy i miłosierdzia ku ulżeniu tymże. Stąd z natury rzeczy wynikają dwie serye obrazów, jedna zawierająca sceny rozpaczy, boleści, śmierci i buntów, druga roztaczająca widok pracy uczonych, lekarzy i filantropów. Tyle w tych obrazach uczucia, poezyi i prawdziwej ludzkości, że określićby je można jako zaczątki nowoczesnego malarstwa religijnego. Do tego samego rodzaju należy obraz Denisa „Christ aux enfants“, w którym malarz z umyślnym anachronizmem zestawił postacie zupełnie nowoczesne z osobistościami, jakoby wyjętemi z dawnych obrazów religijnych. Pomiędzy zbiorowymi obrazami na uwagę zasługuje dla ironicznie-filozoficznego pomysłu obraz Jana Vebera p. t. „Madame L'Oie“. Olbrzymia gęś, przybrana w insygnia wszelkich godności przechadza się ulicami miasta, a mała jej, głupkowato-poważna główka sterczy po nad dachy domów. Tłumy ludności zalegają ulice, cisną się do okien i balkonów, a wszyscy darzą panią Gęś oklaskami i oznakami uwielbienia. Szyldy sklepów zaś uwidoczniają cały szereg handlów wina i wyszynków. — Nie jeden obraz zbiorowy, ale cały zbiór obrazów, wystawił w osobnej salce znany już publiczności paryskiej ze specyalnej wystawy akwarelista Gaston La Touche, który z prawdziwem mistrzowstwem oddaje nastroje jesienne i tony zwiędłych liści.

W ogólności jednakowoż nader małą jest liczba wielkich prac zbiorowych, a najwięcej miejsca zajmują portrety i krajobrazy. Pomiędzy portretami również uwagę zwracają przedewszystkiem dzieła zbiorowe. I tak, malarz Jacques Blanche zgrupował na tle arabskiej kawiarni na wystawie kilku artystów i pisarzy z młodej szkoły; wspomniany już malarz Denis w obrazie zatytułowanym „Hommage à Cezannes“ przedstawił kilku przyjaciół, malarzy i miłośników sztuki, otaczających i podziwiających martwą naturę Cezanna. Obrazy tego rodzaju są czemś pośredniem pomiędzy portretem a obrazem dekoracyjnym i natrafiają na ostrą krytykę zwolenników starej szkoły. -- W ogromnej ilości portretów pojedyńczych niektóre zwracają uwagę znanymi rysami modelu, inne słynnem nazwiskiem malarza. Do najważniejszych należy „Portret kobiety“ Carolusa Duran, prezesa Towarzystwa sztuk pięknych, kilka portretów znanego portrecisty Gandara, piękny portret panny Aikté, spiewaczki w Operze, malarza Edelfelda i w. i. Cztery portrety słynnego Carrièra malowane penzlem mistrza, jakkolwiek zacieranie rysów i barw dochodzi tu już prawie do zmanierowania. Prawdziwe uczucie i prawdziwie namiętna czułość przemawia z obrazu tegoż samego mistrza, przedstawiającego matkę, otoczoną i pieszczoną przez dzieci.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

Z Izby sądowej.

(Bójka na weselu).

Lwów, 18 maja.

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś pod przewodnictwem radcy sądu krajowego p. Podlaszeckiego rozprawa karna przeciw 25-letniemu parobkowi z Podemszczyzny, Józefowi Szymeczko, o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała.

Akt oskarżenia zarzuca podsądnemu, że w dniu 11 lutego b, r. na weselu w chacie tamtejszego włościanina Lisa tak nieszczęśliwie w bójce uderzył tańczącego Iwana Puhacza kawałkiem szkła w lewe oko, że tenże je postradał na zawsze.

Oskarża zastępca prokuratora Państwa p. Strzelecki, broni oskrżonego adwokat dr. Mileński.

Oskarżony wypiera się winy.

Kraków, 18 maja. Przed tutejszym trybunałem orzekającym toczyła się wczoraj rozprawa karna przeciw Markusowi Goldfingerowi, 60 lat liczącemu, byłemu właścicielowi browaru, o występek z §. 486. Przewodniczył radca sądu krajowego p. Nawrausz, oskarżał zastępca prokuratoryi Państwa p. Solak, bronił adwokat dr. Rosenblatt. Browar Goldfingera założony był w r. 1871. W roku 1891 w skutek konkurencyi innego browaru stan pogorszył się i wyrób piwa zmniejszono. W r. 1899 nastąpiła upadłość. Passywa wynosiły 264.541 koron, stan czynny zaś 172.842 koron, niedobór więc 91.499 koron. Oskarżony bronił się, że nie ponosi winy tego wyniku, a na poparcie swej obrony przytoczył różne okoliczności. Po przemowie obrońcy, w której podniesiono bardzo ważną okoliczność, t. j. przedawnienie, trybunał wydał wyrok uwalniający Goldfingera od winy i kary.

Kraków, 18 maja. *(Tel. pr.)*. Dziś przed trybunałem apelacyjnym odbyła się rozprawa apelacyjna przeciw p. Telzowi, właścicielowi „drukarni narodowej“ w Krakowie. Przewodniczył radca Morelowski; prokuratora zastępował p. Czyszczan; jako wotanci zasiadają radcy Turowicz i Treunfellner. Obronę prowadził adwokat dr. Ignacy Suesser. Chodziło o kwestyę zasadniczą, czy słuszny jest pogląd I. instancyi, że każdy egzemplarz drukowany ma być na podstawie §. 9 ust. pras. opatrzony firmą drukarni i nakładcy z wyraźnem wymienieniem i oznaczeniem ich firm, czy też wystarcza sama firma bez takiego oznaczenia. Obrońca wywodził, że kwestya ta unormowana jest zwyczajem wydawniczym, że wszelkie firmy wydawnicze ograniczają się na samem tylko wymienieniu firmy bez dokładnego oznaczenia. Tak n. p. znana w Austryi firma księgarska „Mannsische Buchhandlung“ kładzie tylko ten napis. Obrońca jest zdania, że zapatrywanie instancyi I., ujawnione w wyroku zasądzającym jego klienta za to, że nie umieścił na wydanej przez siebie książce (Szczepańskiego „Rybka“) dokładnego oznaczenia, kto był nakładcą i kto drukował, — należy przypisać niewolniczemu tłómaczeniu §. 9 ustawy prasowej.

Prokuratorya państwa jest zdania, że sąd I. instancyi miał słuszność wydając wyrok zasądzający, nie dopuszczając wolnej interpretacyi paragrafu ustawy, ale trzymając się ściśle brzmienia paragrafu. Trybunał przychylił się do wywodów prokuratora; sam bowiem oskarżony w następnem wydaniu książki wydrukował nazwisko Szczepańskiego jako nakładcy, uznając przez to sam, że poprzednio umieszczona tam firma była niewystarczająca. P. Telz ma zapłacić 10 koron grzywny.

Przed tym samym senatem apelacyjnym odbyła się rozprawa przeciw Adamowi Matejce, byłemu redaktorowi *Naprzodu*, zasądzonemu w I. instancyi na 10 dni aresztu, z powodu zaniedbania obowiązków redaktora i dopuszczenia do wydrukowania artykułu, mogącego ubliżyć Majestatowi Monarszemu. Rozprawa apelacyjna toczyła się z powodu odwołania prokuratoryi od niskiego wymiaru kary i zarazem z powodu odwołania zasądzonego od winy i kary. Obrońcą był dr. Hesski. Trybunał zatwierdził wyrok I. instancyi co do winy i podniósł wymiar kary na 21 dni aresztu. Skoro bowiem Matejko był w Krakowie i nie złożył redakcyi, był tedy odpowiedzialny. Zresztą odwołanie od wymiaru kary było niedopuszczalne, bo I. instancya zeszła do najniższego wymiaru. Nadto treść owego artykułu była zbrodnicza i gorsząca, mogąca ubliżyć Majestatowi Monarszemu.

OSTATNIA POCZTA

Wczoraj w południe u Najd. Arcyksiężnej Blanki, małżonki Najd. Arcyksięcia Leopolda Salwatora odbyło się przyjęcie dla dyplomatów, na które przybyli między innymi nuncyusz papieski, ambasador turecki, poseł perski, zastępcy ambasad niemieckiej, francuskiej, rossyjskiej i innych.

Od poniedziałku zaczyna parlamentarny aparat w Wiedniu pracować ze zdwojoną siłą, w poniedziałek bowiem zbierają się, jak wiadomo, w Wiedniu Delegacye wspólne, a niezależnie od tego Rada państwa odbywać będzie posiedzenia swe w dalszym ciągu.

Prezes Koła polskiego p. Jaworski — jak donosi *Czas* — wzywa usilnie wszystkich członków Koła, aby w poniedziałek w pełnej liczbie, jawili się na posiedzenie Izby.

Tutejsze dzienniki zamieszczają następujące pismo posła dr. H. Wielowiejskiego:

„Ponieważ w sprawozdaniach dzienników krajowych z posiedzenia Izby poselskiej z dnia 13 b. m., nie znajduję mojego drugiego przemówienia w odpowiedzi na oszczerstwa p. Daszyńskiego, — przeto pozwalam sobie przesłać krótkie streszczenie tej mowy, które się przyda, choćby już z tego względu, iż rzuci odpowiednie światło na prawdomowność całości wywodów tego pana:

Zarzucił mi p. Daszyński dwie sprawy, które stanowić mają przewinienia. W jednej

sprawie wziąłem w obronę oskarżonego adwokata małych akcyonaryuszów Banku kredytowego — i zażądałem od Prokuratoryi wytoczenia śledztwa przeciwko mnie, jako reprezentantowi klientów tegoż adwokata.

Rezultat tego żądania taki, iż sąd nietylko nie wytoczył przeciw mnie żadnego śledztwa — ale nawet nie uważał za potrzebne powołać mnie na świadka w tym procesie, ukończonym w drugiej połowie czerwca roku 1900. Sąd więc sprawę osądził! *Res judicata* — cóż więcej mówić?...

Drugą sprawę wniosłem do prokuratoryi, w celu wyjaśnienia powodów strat w Związku hodowców, powstałym za moją inicyatywą — a w którym bezpłatnie i na koszt własny nosiłem tytuł dyrektora, który zastępował instytucyę na zewnątrz, pozostawiając całą handlową i pieniężną stronę płatnym dyrektorom.

Śledztwo w toku, — polecam je uwadze p. Daszyńskiego, twierdząc, że gdyby był zbadał obie sprawy, inaczejby się wyrażał, — jeżeli jest człowiekiem uczciwym. Resztę przemówienia opuszczam. Ostatnie słowo powie komisya Koła polskiego, pod przewodnictwem J. E. prezesa Jaworskiego".

Dzienniki rzymskie piszą, że traktat handlowy z Austro-Węgrami w każdym razie przyjdzie do skutku, jakkolwiek przyznają, że cło od wina nastręcza ogromne trudności.

W Berlinie utrzymują się pogłoski, że w ostatnich dniach czerwca przy sposobności dłuższego pobytu kanclerza niemieckiego hr. Bülowa w Semmering pod Wiedniem, odbędzie się jego spotkanie z ministrem spraw zagranicznych Autro-Węgier i Włoch.

Z Drezna donoszą:

W obec tego, że Wszechniemcy, urządzający wiece w nadgranicznych miastach czeskich, przechodzą często granicę i na terytoryum saskiem urządzają antyaustryackie demonstracye, rząd saski wydał obecnie rozporządzenia, mające temu na przyszłość zapobiedz. Nadgraniczne władze saskie otrzymały surowy nakaz nie przypuszczania uczestników takich wieców na terytoryum saskie.

W Niemczech sprawił pewną sensacyę artykuł *Koeln. Ztg.*, który domaga się lepszego zabezpieczenia na wszelkie ewentualności wschodniej granicy pruskiej. W artykule tym wykazano, iż na przestrzeni między Olsztynem a Elkiem stoi po stronie pruskiej obecnie tylko 11 batalionów piechoty, 3 pułki konnicy, 1 pułk artyleryi polnej, podczas gdy po stronie rossyjskiej znajduje się na mniejwięcej takiej samej przestrzeni 108 szwadronów kawaleryi, 80 batalionów piechoty, i 26 bateryi dział. Cały wschodnio pruski pierwszy korpus liczy zaledwie połowę tego, ile wynoszą otaczające go z dwóch stron rossyjskie załogi nadgraniczne.

Autor artykułu powiada dalej:

„Kawalerya rossyjska może każdej chwili przekroczyć granicę, brygady strzelców gotowe są do marszu w jej ślady; 108 szwadronów, 19 batalionów i 96 armat ze strony rossyjskiej łatwo nam może przeszkodzić w mobilizacyi i operacyach wojennych. Łatwo zrozumieć, jak bardzo potrzebujemy zabezpieczenia się przed takiem możliwem wtargnięciem sił nieprzyjacielskich.

Atak bonapartystów na francuskiego ministra sprawiedliwości Monisa, względnie na cały gabinet Waldecka-Rousseau nie powiódł się. Na wczorajszem bowiem posiedzeniu paryskiej Izby posłów bonapartysta Cuneo d'Ornano wniósł zapowiedzianą interpelacyę w sprawie ministra sprawiedliwości, w której zarzucał p. Monis, że wyzyskał swe stanowisko na korzyść swej fabryki koniaku, i zapytywał, kto spowodował fałszywe zgłoszenie w urzędowej gazecie o nadaniu niemieckiej firmie Buchholz złotego medalu wystawy; mowca zarazem żądał wdrożenia śledztwa. Minister sprawiedliwości Monis odpowiedział, że ogłoszenie o nadaniu medalu firmie Buchholz polegało na omyłce sekretarza jury, która później została sprostowaną. Minister zaznaczył, że z firmą tą nie zostaje w żadnych stosunkach i w ogóle jej nie zna. Prowadzenie zaś swego domu handlowego powierzył minister swoim spólnikom, a sam interesami się nie zajmuje.

Po tej odpowiedzi cofnął interpelant swe żądanie wdrożenia śledztwa, a sprawa została w ten sposób ostatecznie zakończoną.

Z Konstantynopola donoszą, iż w dniach ostatnich tamtejsi ambasadorowie zwrócili uwagę W. Porty na nadchodzące z wielu stron doniesienia o okrutnem obchodzeniu się władz tureckich i żandarmów z podejrzanymi i aresztowanymi Bułgarami macedońskimi. Ambasadorowie uznali za swój obowiązek nalegać przy tej sposobności na W. Portę, aby starała się koniecznie zapobiedz tego rodzaju postępowaniu, rzucającemu ponury cień na całą administracyę i sądownictwo tureckie. W. Porta odpowiedziała na to, że ona z własnej inicyatywy poleciła władzom nie wykraczać przeciw zasadom humanitarności, a o ile jej wiadomo, władze nie dopuściły się dotychczas żadnych jaskrawych nadużyć i trzymają się ściśle udzielonych im instrukcyj, nakazujących traktować jawnych rewolucyonistów i spiskowców z całą surowością prawa, a zresztą unikać szykanowania spokojnej ludności. Ambasadorowie poleciłi konsulom w Salonice zbadać, o ile uzasadnione są doniesienia o nadużyciach władz tureckich.

Urzędownie komunikują, że wiadomości, podane w dziennikach angielskich i francuskich o niepomyślnym stanie zdrowia sułtana, są bezpodstawe.

Zatarg pocztowy mocarstw europejskich z Turcyą przybiera charakter coraz ostrzejszy. Wedle ostatnich prywatnych doniesień z Konstantynopola, ambasador francuski Constans zaproponował swemu rządowi urządzenie demonstracyi floty przeciw Turcyi, celem złamania jej oporu w tej sprawie. Podobna myśl powstała także wśród całego ciała dyplomatycznego w stolicy Turcyi. Donosząc o tem korespondent carogrodzki berlińskiego *Localanzeigera* twierdzi, że z powodu tego zatargu należy przygotować się na poważne wypadki.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 18 maja. Komisya dla dróg wodnych obradowała dziś w dalszym ciągu w obecności P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera i P. Ministra handlu bar. Calla. Mianowicie toczyła się rozprawa szczegółowa nad §. 1 przedłożenia kanałowego. Na początku podał p. L u e g e r do wiadomości rezultat rokowań subkomitetu z rządem w sprawie udziału krajów. Podług tego mają być w §. 1 projektowane kanały wykonane przez Państwo pod warunkiem, że kraj, w którym dany kanał lub regulacya jest przeprowadzana, przyczynia się j e d n ą ó s m ą do oprocentowania obligacyj, potrzebnych na koszta wybudowania kanału lub regulacyi, względnie kanalizacyi, t. j. udział krajów w kosztach budowy wynosić ma 12·5 prc.

Wiedeń, 18 maja. W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia komisyi wodnej wyłuszczał p. Lueger dalej treść porozumienia, osiągniętego w obradach subkomitetu z rządem co do przyczynienia się krajów. Otóż kraje mają się przyczyniać $^1/_8$ do amortyzacyi i oprocentowania obligacyj. Udziały krajów miałyby być wypłacane w rocznych ratach. Przyczynianie się krajów ustaje wtedy, jeżeli przez 2 lata dochody z kanałów, po odciągnięciu kosztów ruchu wystarczą na pokrycie amortyzacyi i oprocentowanie włożonych kapitałów.

Następnie toczyła się dalsza dyskusya szczegółowa. Przemawiali pp. Daszyński, Kolischer i i. Później nastąpi przerwa a po południu dalszy ciąg obrad.

Wiedeń, 18 maja. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej złożył p. Palffy imieniem konserwatywnej wielkiej własności oświadczenie, że będzie głosowała za prowizoryum budżetowem. bo ze stanowiska konserwatywnego stronnictwo jego zawsze gotowe jest uchwalić Państwu te środki, które potrzebne są dla prowadzenia spraw państwowych.

Referentem prowizoryum budżetowego w pełnej Izbie wybrano p. K a t h r e i n a.

Kraków, 18 maja. (*Tel. pr.*) Wczoraj odbyło się posiedzenie komisyi administracyjnej Rady miasta; obradowano nad sprawą rzeźni dla bydła rogatego większego i wybudowania nowej rzeźni dla drobnego bydła.

Kraków, 18 maja. (*Tel. pryw.*). Wczoraj o godzinie pół do 7 wieczorem odbyło się w sali Rady miejskiej walne zgromadzenie krakowskiego oddziału Uniwersytetu ludowego im. A. Mickiewicza. Przybyło 57 osób, w przeważnej części panie. Przewodniczył prof. uniw. dr. Oton Bujwid. Skarbnik p. Bronisław Urbanowicz, inżynier c. k. kolei państwowych zdawał sprawę z czynności wydziału. Oddział liczył 415 członków, w Krakowie odbyło się 157 wykładów, na prowincyi urządzono 48. Udział słuchaczy w Krakowie 37.581; na prowincyi 4792. Dochody wynosiły 6636 K. 42 h. taki sam był rozchód. Najwyższą pozycyą w rozchodach są honorarya i dyety prelegentów w kwocie 1820 K.

Udzielono wydziałowi absolutoryum. Uchwalono wnioski w sprawie budowy własnego domu oraz własnych wydawnictw, tudzież rezolucyę, aby poczyniono starania, iżby można było uzyskać pozwolenie na wykłady w salach szkolnych. Dokonano wyboru wydziału i komisyi sprawdzającej. Wybrano 41 delegatów na zjazd delegatów odbyć się mający w d. 26 i 27 b. m. w Krakowie.

Kraków, 18 maja. (*Tel. pryw.*) Dnia 21 b. m. o godz. 11 rano odbędzie się otwarcie zakładu sadowniczego w Prądniku Czerwonym. Kierownikiem zakładu jest p. Jakimiorek z Warszawy. W zakładzie tym założono inspekta na 80 okien, zasadzono 12.000 drzewek. Właścicielem zakładu jest Towarzystwo rolnicze.

Wiedeń, 18 maja. Stan zdrowia artysty Burgteatru, Kraftla, który już od dłuższego czasu jest chory, znacznie się pogorszył.

Praga, 18 maja. Czeska sekcya krajowej rady kulturnej dla Czech, odbyła wczoraj pod przewodnictwem prezydenta ks. Lobkowitza zgromadzenie delegatów. Przyjęto jednomyślnie rezolucyę ks. Fryderyka Schwarzenberga, prezydenta centralnego Towarzystwa rolniczego, która wyraża zdanie, że budowę kanałów wyprzedzić powinny regulacya rzek i odpowiednie roboty melioracyjne.

Tryjest, 18 maja. Walne Zgromadzenie Austryackiego Lloyda zatwierdziło wniosek Rady związkowej o rozdzielenie dywidendy w wysokości 42 kor. za akcyę.

Budapeszt, 18 maja. Sejm węgierski przyjął wczoraj §. 5 ustawy o incompatibilitas z poprawką hr. Stefana Tiszy, która zakazu ustawą tą objętego nie odnosi do zajmowania się przedsiębiorstwami przemysłowemi i rolniczemi. Jutro ciąg dalszy obrad. Prezydent Ministrów zawiadomił, że dzisiaj zaproponuje odroczenie Izby na czas trwania sesyi delegacyjnej i odpowie na interpelacyę Kossutha w sprawie nabycia przez Austro-Węgry znanego obszaru w Chinach.

Budapeszt, 18 maja. Przywódca demonstantów przeciw profesorowi Picklerowi, słuchacz praw Koepsdy został na zawsze z uniwersytetu peszteńskiego wykluczony.

Preszburg, 18 maja. Zmarł wielki ochmistrz Dworu węgierskiego hr. Kalman Hunyady.

Abbazya, 18 maja. Wczoraj wieczorem odbyła się iluminacya okrętu „Psara", której królowie Jerzy i Karol przypatrywali się z brzegu. Obaj królowie nadali osobom orszaków liczne ordery i odznaczenia.

Abbazia, 18 maja. Rumuńscy królestwo wyjechali dziś rano do Rjeki, zkąd udadzą się z powrotem do Bukaresztu.

Poznań, 18 maja. (*Tel. pr.*) Tutejsze pisma niemieckie ogłaszają komunikat z Monachium, zapowiadający ograniczenia w przyjmowaniu studentów Polaków z Królestwa Polskiego na politechnikę monachijską. Jako przyczynę przepisów, zmierzających ku ograniczeniu liczby tych słuchaczów, podają, że Polacy w zbyt wielkim zakresie korzystają z pomocy i wskazówek profesorów z uszczerbkiem studentów niemieckich. W istocie rzeczy zaś chodzi im tylko o to, że od pewnego czasu w Królestwie i Rossyi zajmują miejsca ukwalifikowani za granicą Polacy zamiast Niemców. W ubiegłem półroczu uczęszczało na wykłady w politechnice monachijskiej przeszło 100 Polaków.

Poznań, 18 maja. (*Tel. pryw.*) Jutro, 19 maja, odbędą się wiece ludowe, w sprawie nauki religii w języku polskim, w Wągrowcu i Dobrzycy.

Poznań, 18 maja. (*Tel. pryw.*) P. Kaczorowski sprzedał swój majątek „Biskupie" w Poznańskiem za 144.000 marek Niemcu, p. Sauer.

Berlin, 18 maja. *Local Anzeiger* ogłasza zamianowanie dotychczasowego dyrektora w państwowym urzędzie skarbu, Fischera, podsekretarzem tego urzędu.

Petersburg, 18 maja. Z okazyi setnej rocznicy istnienia rossyjskiej Rady państwa, zarządził car na jeden z najbliższych dni nadzwyczajne zgromadzenie Rady państwa na którem sam będzie przewodniczył.

Bruksela, 18 maja. W Izbie reprezentantów podczas dyskusyi nad sprawami zagranicznemi zaprotestował Dohet przeciwko ograniczeniu świeckiej władzy Papieża. Socyalista Fuernamont, wśród szyderskich okrzyków, wezwał do odśpiewania marsylianki, którą socyaliści rzeczywiście zaśpiewali. Na prawicy wzniesiono okrzyk na cześć króla. Posiedzenie zostało przerwane. Po ponownem podjęciu posiedzenia przemawiał minister spraw zagranicznych za uchwaleniem kredytów na poselstwa przy Kwirynale i Watykanie. Izba żądane kredyty w końcu uchwaliła.

Paryż, 18 maja. Na wczorajszej radzie gabinetowej uchwalono przyjąć dymisyę gubernatora Algieru, Jonnarta.

Paryż, 18 maja. Prefekt policyi wysłał dziś do hrabiego Lur-Saluces urzędnika policyjnego, który stwierdził jego identyczność i w opisanym protokole zanotował, iż hrabia powrócił do Francyi celem wytoczenia mu procesu, albowiem w swoim czasie uciekł był przed rozprawą, jaka mu groziła z powodu oskarżenia o zbrodnię zamachu stanu.

Konstantynopol, 18 maja. Bakteryologiczne badanie wypadku choroby, który zdarzył się na pokładzie okrętu włoskiego w Smyrnie, nie wykazało żadnych znamion dżumy.

Nowy Jork, 18 maja. Na wczorajszej giełdzie kursy rozmaitych papierów ustaliły się, bo dawano wiarę wieściom o uregulowaniu sprawy z Towarzystwem Northernpacific. Do usposobienia zwyżkowego giełdy przyczyniło się także to, że dokonano małych likwidacyj.

Wypadki w Chinach.

Kolonia, 18 maja. *Koeln. Ztg.* donosi z Pekinu pod datą wczorajszą, że w Paotingfu i w Czengtingfu wybuchły rozruchy. Terytoryum to stało dotychczas pod strażą wojsk francuskich, a po ich odjeździe oddane zostało Chinczykom. Obecnie wyruszył tam pierwszy batalion pierwszego wschodnio azyatyckiego pułku piechoty pod dowództwem majora Grahama.

Londyn, 18 maja. *Times* donosi z Tokio ze źródła wiarygodnego, że rossyjski poseł Giers zwrócił się do Li-Hung-Czanga z propozycyą, aby Chiny udzieliły Rossyi rozmaitych koncesyj, a w zamian za to Rossya obejmie zapłacenie mocarstwom całej sumy wynagrodzenia, które mają zapłacić Chiny. Li-Hung-Czang nie zgodził się na tę propozycyę.

Podbój Transvaalu.

Pretorya, 18 maja. Ogłoszono dziś proklamacyę, zaprowadzającą prowizoryczny zarząd gminny, który po zamianowaniu przez gubernatora ma natychmiast rozpocząć swą działalność.

Kapstadt, 18 maja. Zaszło tu 5 nowych wypadków dżumy wśród Europejczyków, a 5 wśród innych mieszkańców.

Durban, 18 maja. Dziennik *Natal Mercury* ogłasza pismo członka ciała ustawodawczego Natalu, Brumera, tej treści, że za wiedzą najwyższych władz wojskowych kraju strano się wywrzeć na krajowców demoralizujący wpływ. Dozwolono im mianowicie rabować i plądrować. Oficerowie mieli polecić Zulusom, aby wtargnęli do Voyhejd, gdzie też rzeczywiście Zulusi zrabowali 1000 sztuk bydła, a pułkownik Bottomley pozwolił rabusiom zatrzymać 10 procent tej zdobyczy. Pewien Zulus zranił ciężko jednego Boera. Z powodu tych zajść dwa plemiona tamtejsze są znowu na stopie wojennej. Na wystosowany do prezydenta ministrów Kaplandu telegram z protestem w tej sprawie nadeszła odpowiedź, że prezydent ministrów zainteresował władze wojskowe z powodu ich postępowania, na razie sądzi jednak, że pułkownik Bottolomey przekroczył udzielone mu pierwotnie instrukcye.

Wiedeń, 18go maja. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 15 maja 1901 r.: Banknoty w obiegu 1,342,684.000 K. (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 19,681.000), rezerwa kruszcowa 1.254,584.000 (więcej o 795.000 K.), portfel wekslowy 282,497.000 (mniej o 17,440.900 K.), lombard papierów 51,850.000 (mniej o 1,510.000 K.), banknoty wolne od podatków 243,199.000 (więcej o 21,248.000 K.).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 maja 1901. — **Zamknięcie giełdy** (*Schlusscource*). Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 693·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 696·—, Akcye Anglobanku 280·50, Akcye Unionbanku 565·—, Akcye Länderbanku 419·—, Akcye Bankvereinu 488·50, Akcye Bodencredit 934·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 683·—, Akcye Kolei Południowej 92·50, Akcye Tramway *A)* 254·50, Akcye Tramway *B)* 251·50, Akcye Kolei Elbethal 505·—, Akcye Kolei Północnej 61·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 469·—, Akcye Rima Muranyi 498·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1790·—, Akcye Fabryki broni 295·—, Akcye Tureckie tytoniowe 295·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·60, Renta majowa 98·55, Austryacka Renta koronowa 97·25, Węgierska Renta koron. 92·93, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·75, 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·25, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·—, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87·25, Losy tureckie 108·50, Marki 117·52, Ruble 254·25.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 maja 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. J. ks. Jabłonowska z Bursztuna, W. hr. Żółtowski z Poznania, J. hr. Weissenwolff z Ruskiej wsi, B. br. Popper z Wygody, W. hr. Baworowski z Ostrowa, St. hr. Grabowski z Krosna, J. Wojciechowski ze Stanisławowa, Z. Łastawiecki z Krogulca, R. Szawłowski z Baryna

HOTEL IMPERIAL.

PP. T. Sroczyński z Jasła, A. Bobrownicki z Drohomyśla, L. Górski z Zarzecza, P. Bielecki z Przybówki, K. Czecz z Bierzanowa, F. Bogdanowicz z Ostrowca.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 18. maja 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	610	—	620	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	435	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	537	—	546	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	410	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	90	99	60
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	—	93	70
4% los. w 56 lat	91	10	91	80
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	20	96	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	70	102	40
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	50	93	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	100	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	93	10	93	80
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	50	88	20
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	25	97	95
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	72	—	76	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	27	11	45
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	256	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	80	255	—
100 marek niemieckich	117	40	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. maja 1901.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.60	98.80
luty-sierpień	98.45	98.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.10	98.30
kwiecień-październik	98.15	98.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	181.—	183.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.25	141.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170.25	171.25
„ „ 1864 po 100 zł.	211.—	212.—
„ „ 1864 po 50 zł.	211.—	212.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	298.70	299 70
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.85	118.05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.50	97.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.20	96.20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.50	116.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	496.—	500 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.75	121.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.30	96.30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	430.—	430.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.50	97.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96 50	97.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.65	96.65
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.25	95.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	117.55	117.75
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.95	93.15
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.45	100.45
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.60	142 60
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	— —	—.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	—.—	—.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.65	93 65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	259.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	107.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.75	92.75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101.70	102.70
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.80	93.60
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.65	96.65
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	87.75
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	82.50	84.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100.—	100.50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.25	95.25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	244.—	246.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.70	110.60
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90.—	91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.—	91 80
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.85	100.15
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.75	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.—	108.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	109.50	110.50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97 60	98 50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.—	98.80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.80	98.60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.20	87.20
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.—	94.80
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.—	106.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.40	106.40
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93.70	94 60
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	16.25	17.25
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	398.—	401.—
Clary 40 zł. mk.	143.—	145.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	75.—	77.50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	72.50	74.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	57.50	59.50
Palffy 40 zł. mk.	158.50	162.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49.50	50.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25.25	26.25
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58.—	61.—
Salma 40 zł. mk.	200.—	205.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	74.—	76.—
St Genois 40 zł. mk.	234.—	239.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	600.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	280.50	281.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2488 —	2490.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	696.75	697.75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	701.—	702.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	520.—	524.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	612.—	617.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	420.—	421.—
„ Austro-węg. 1400 k.	1672.—	1678.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	565.—	566.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	267.50	268 50
Zivnosteńska banka 100 zł.	270 25	271.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	405.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	340.—	350.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6165.—	6185.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	542.—	544.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. l. 200 zł.	420.—	424.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	841.—	845.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	819.—	825.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	850.—	870.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	471.50	472.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1792.—	1800.—
Schodnicy 500 kor.	1340.—	1360.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	445.—	450.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.52½	117.65½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.45	240.62½
Paryż za 100 franków	95.62½	95 72½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.60	117.80
Włoskie banki	90.65	90.85
Francuskie banki	95.35	95.45
Szwajcarskie banki	95.35	95.45
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.10	19.13
20-markówka	23.51	23.58
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.52½	117.67½
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.65	90.85
Ruble	2.54	2.54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 313/00 (4) [3794 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi podaje do wiadomości, że Parania z Łików Wuhlar 5. lipca 1882 i Wasyl Wuhlar 28. października 1886 pomarli w Prowale, bez pozastawienia rozporządzenia ostatniej woli, do którego to spadku po nich powołaną jest jako ustawowa dziedziczka Hanuska Wuhlar.

Gdy miejsce pobytu Hanuski Wuhlar nie jest nieznanem wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Bereziak z Prowały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 13. grudnia 1900.

L. cz. E. 461/00 (2) [3789 1—3]

W sprawie egz. c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie przeciw Mozesowi Eisenstein w Śniatynie o 598 k. 88 h, ma być doręczoną uchwała z dnia 13. marca 1900 l. cz. E. 461/00 (1), którą dozwolono egzekucyę przez zajęcie wierzytelności zobowiązanego w kwocie 300 zł. zpo. dla której prawo zastawu w stanie biernym 12/24 części realności whl. 742/II. Herscha Rollnera własnych, i 3/24 części tej realności Salomona Reinera własnych na tegoż zobowiązanego jest wpisane.

Ponieważ niewiadomo gdzie Salomon Reiner przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra S. H. Marcussohna adwokata w Śniatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie Salomona Reinera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 12. kwietnia 1901.

L. cz. Prez. 107. 20/1. [3795 1—3]

W tutejszo sądowym depozycie przechowano od przeszło lat 30. na rzecz:

1) masy Ignacego Stebnickiego książeczka oszczędności na 34) kor. 8 h.
2) spadkobierców Jana Birny 18 kor. 76 hal.
3) spadkobierców Jana Lacka 1 kor. 40 hal.
4) Dańka Juhasyka 6 kor. 67 hal.
5) spadkobierców Macieja Turkiewicza 17 kor. 34 hal.
6) Konstantego Babika 3 kor. 57 hal.
7) Katarzyny Urbanik korale wartości 10 koron.

Właścicieli powyższych depozytów wzywa się, aby celem podjęcia tychże w ciągu roku sześciu tygodni i 3 dni się zgłosili, gdyż inaczej depozyta przepadną na rzecz Skarbu Państwa.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Rymanów, 29. kwietnia 1901.

L. cz. 434 01 Dh. [3809 1—3]

W sprawie Henryka i Maryi Schneider przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomej Maryi Dorocie Mohr o wykreślenie prawa zastawu dla 80 zł. m. k. z karty ciężarealności whl. 653 ks. gr. gm. Wołoska wieś wdraża się postępowanie amortyzacyjne w celu wykreślenia tegoż wpisu po myśli §§. 118 -- 120 ust. hip.

Interesowanych wzywa się, by w przeciągu jednego roku swoje zarzuty zgłosili, gdyż w przeciwnym razie wpis ten umorzonym zostanie

Celem strzeżenia praw Maryi Doroty Mohr, ustanawia się p. Lubomira Lubomiejskiego kandydata notaryalnego w Bolechowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Dorotę Mohr w rzeczonej sprawie, dopóki ona się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 12. kwietnia 1901.

L. cz. A. 107 P. 57/00 (5) [3854 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Milówce podaje do wiadomości, że dnia 2. marca 1899 zmarła w szpitalu w Żywcu, Barbara ze Zoniów Maślaukowa z Rajczy nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku po tejże, powołanym jest z ustawy syn jej Wojciech Maślanka.

Sąd nie znając miejsca pobytu Wojciechcha Maslanki, wzywa go, aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Janem Goglerem, dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Milówka, dnia 9. kwietnia 1901.

Licytacye.

L. cz. E. 110/00 (97) [3920 2—3]

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie odbędzie się dnia 17. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49, licytacya; 1) majętności „Stare Brody" objętej wyk. hip. l. 268 ks. gr. dla większych posiadłości, przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, oficyny, ekonomówki, dwóch domków dla sług, domku „Pogadanką" zwanego, domku dla kowala, kuźni, szopy na sprzęty gospodarcze ze stelmasznią, karmnikami, kurnikiem i magazynami, stodoły szpichlerza, stajni na konie i bydło, piwnicy, oranżeryi i studni, karczmy czyli budki pod rogatką miejską, karczmy „Czerwona", karczmy z szopą „Gubernia", karczmy z poddaszem, piwnicą i budkami „na pagórku", karczmy „przy dworcu na piaskach" i czterech domów czynszowych, dalej inwentarza żywego i martwego i zasiewów; 2) majętności „Nowitczyzna" objętej wyk. hip. l. 269 ks. gr. dla większych posiadłości sądu tutejszego obwodowego, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu dla ekonoma, chaty dla sług, studni, piwnicy, dwóch stajen, podszopy, suszarni chmielu, stodoły, poddasza, wychodków, dalej domku i stajni „kasarnią" zwanych, cegielni z szopą, domku dla gajowego i karczmy „na Nowitczyźnie" zwanej; 3) realności stanowiącej obecnie ciało hipoteczne, objęte wyk. hip. l. 448 ks. gr. gm. kat. Stare Brody, przy c. k. sądzie powiatowym w Brodach prowadzonej, która przedtem stanowiła majętność tabularną Browar starobrodzki, objętą wyk. hip. l. 586 ks. gr. dla większych posiadłości, przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku browarnianego, słodowni, szopy na drzewo, szopy na lód, piwnicy, studni, wychodków, stajni, wozowni, domu dla piwowara z pracownią bednarską, ogrodzenia i urządzeń w protokole opisania i ocenienia z dnia 6. marca 1901 l. cz. E. 110/00 (63) poszczególnionych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad 1) majętność „Stare Brody" grunta i budynki na 380.000 kor., przynależności budynków na 6249 kor. 40 hal., a inne przynależności, składające się z inwentarza żywego i martwego na 22375 kor. 20 hal., razem na 408 624 kor. 60 hal.; ad 2) majętność „Nowitczyzna" grunta i budynki na 86590 kor., a ich przynależności na 160 kor. 30 hal., razem na 86.750 kor. 30 hal., ad c) realność objęta obecnie lwh. 448 stanowiąca przedtem majętność tabularną „Browar Starobrodzki" lwh. 586, grunta na 1000 kor., budynki na 59.000 kor., a ich przynależności na 18.956 kor. 12 hal., razem na 78.956 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi a to: ad 1) majętności „Stare Brody" 272.4:6 kor., ad 2) majętności „Nowitczyzna" 57.834 kor., ad 3) ciała hipotecznego wyk. hip. l. 448 stanowiącego przedtem majętność tabularną „Browar Starobrodzki" 39.645 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Nieruchomości te będą odrębnie sprzedane, a to najprzód majętność "Stare Brody", następnie „Nowitczyzna", w końcu ciało hipoteczne lwh. 448, które stanowiło przedtem majętność tabularną Browar Starobrodzki, powyżej pod l. 3 wymienione.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 1. maja 1901.

L. cz. E. 164/1 (5) [4034 3—3]

Na żądanie p. Arona Kimla, kupca w Monasterzyskach, odbędzie się dnia 27. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya połowy realności lwh. 401 ks. gr. gm. Berezówka, składającej się jedynie z parc. gruntowych.

Część tej nieruchomości, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 6317 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 4211 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, 16. kwietnia 1901.

L. cz. E. 106/1 (8) [4033 3—3]

Na żądanie Antoniego i Józefa Włodyków, odbędzie się dnia 20. maja 1901 o godz 10 rano, licytacya całej realności lwh. 219, połowy realności lwh. 52 i 2/3 części realności lwh. 318 gm. kat. Starawieś, Maryanny Zoniowej własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe są ocenione na 14 087 kor. 35 hal. a przynależności na 364 koron.

Najniższa cena wynosi 9633 kor. 58 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższych nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 8. kwietnia 1901.

L. cz. E. 255/00 (3) [3998 3—3]

Dnia 28. maja 1901 o godz. 9 rano w w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Muszynie, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 303 ks. gr. gm. Krynica objętej dłużniczki Ittli Teitelbaum własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2047 kor. 40 h.

Najniższa oferta wynosi 1364 kor. 97 hal., wadyum 204 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 24. kwietnia 1901.

L. cz. E. 826/00 (3) [3 76 3—3]

Dnia 12. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności w Ottynii whl. 447 — 1037 z domem i stajnią i połowa whl. 662 z chałupą, szopą i budką.

Realności te oceniono na 2965 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1697 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ottynia, 18. kwietnia 1901.

L. cz. E. 2267/00 (9) [3996 2—3]

Dnia 21. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddz. IV. sądu tutejszego dom Hermelego licytacya realności lwh. 178 gm. Mielec, ocenionej na 6070 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4046 kor. 66 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego, powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 20. kwietnia 1901.

L. cz. E. 2561/00 (9) [3997 2—3]

Dnia 14. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddz. IV. sądu tutejszego dom Hermelego licytacya 1/4 części realności lwh. 661 gm. Mielec, na 1375 kor. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 687 kor. 50 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 22. kwietnia 1901.

L. cz. E. 304/1 (5) [4074]

Dnia 29. maja 1901 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 875/II. ks. gr. gm. kat. Śniatyn, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 484 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 484 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 2. maja 1901.

L. cz. E. 65/1 (10) [4162 1—3]

Na żądanie p. Leizora Dratlera, buchaltera w Stanisławowie, zastąpionego przez adw. dra Auschnitta w Buczaczu, odbędzie się dnia 21. maja 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya połowy realności lwh. 103 ks. gr. gm. kat. Monasterzyska, składającej się z kamienicy jedno-piętrowej w rynku, w której się mieści propinacya.

Połowa tej nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 10.609 kor.

Najniższa cena wynosi 5304 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej połowy nieruchomości.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, 18. kwietnia 1901.

L. cz. 47079 [4127 1—3]

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych zwyczajnych i nadzwyczajnych na Wiśle, w Krakowskiem okręgu budowniczym w sekcyi II. obejmującej przestrzeń Wisły od Russocic klm. 41 0 do Krakowa klm. 79 włącznie po obydwóch jej brzegach na 6 (sześcioletni) okres tj. od roku 1901 do 1906 włącznie, odbędzie się w c. k. Starostwie w Krakowie, dnia 30. maja 1901 o godz. 12-tej w południe publiczna licytacya zapomocą pisemnych ofert.

Warunki budowy i ceny jednostkowe można przejrzeć w c. k. Starostwie w Krakowie, w którem można otrzymać wzór oferty.

Oferty według wzoru zestawione, zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum przepisane należyi doręczyć wymienionemu wyżej c. k. Starostwie w terminie oznaczonym.

Oferty po terminie oddane, złożone w innym c. k. Urzędzie, nie zaopatrzone w wadyum, nie sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, lub wreszcie zaopatrzone jakiemikolwiek dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 15. maja 1901.

(Wzór oferty.)

OFERTA

mocą, której ja niżej podpisany obowiązuję się, w ciągu lat 1901, 1902, 1903, 1904, 1905 i 1906 wykonać wszelkie budowle wodne regulacyjne tak nowe jakoteż konserwacyjne na rzece Wiśle w okręgu budowniczym Krakowskiem w sekcyi II. między Russocicami a Krakowem (klm. 41—71) włącznie za opustem . . . . (liczbami i słowami) procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam . . . . . .
Kraków, dnia 30. maja 1901.
(Podpis.)

L. cz. E. II. 146/1 (18) [4134]

Sprostowanie.

Prostuje się tusąd. edykt licytacyjny z 30. kwietnia 1901 E. II. 146/11 i 162/12 w ten sposób, że 8. lipca b. r. o godz. 9 1/2 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya domów czynszowych 1) pod lk. 445 2/4 l. orj. 9 ul. Piekarska i części domu pod lk. 7 ul. Ctowa, objętych wyk. hip. 376/IV. ks. gr. m. Lwowa i 2) reszty części pod l. orj. 7 ul. Ctowa, objętych wyk. hip. l. 882/IV. ks. gr. m. Lwowa.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.
Lwów, dnia 15. maja 1901.

L. cz. E. 1724/00 (6) [4021]

Dnia 14. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 15 ks. gr. gm. kat. Sowina objętej.

Realność tę oceniono na 1408 kor. 78 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1408 kor. 78 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 2. maja 1901.

L. cz. E. 142/01 (4) [4044]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 8. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności pod lk. 138 n/145 st. Cz. I. objętej lwh. 115 ks. gr. gm. Trembowla, wraz z przynależnościami, składającemi się z szopki gospodarczej, parkanu, 10 sztuk kluczy, 1 drzwi z okuciem i 1 drabiny.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 16.000 kor., przynależności zaś 177 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 8088 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Trembowla, dnia 20. kwietnia 1901.

G. Zl. E. 105/1 (8) [4031 1—3]

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben der Bukowiner Bankverein für Handel und Gewerbe in Czernowitz, findet am 12. Juni 1901 Vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VIII., die Versteigerung der Realität Grundbuchseinlage Zl. 513 des Grundbuches für die Cat. Gemeinde Czortków-Wygnanka, sammt Zubehör statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft sammt Zubehör ist auf 17.274 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 8637 Kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die hiemit genehmigten Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VIII, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung V.
Czortków, am 12. April 1901.

L. cz. E. 728/00 (3) [4094]

Dnia 30. maja 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya realności lwh. 1262 ks. gr. gm. kat Cieszanów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3330 kor., tj. dom mieszkalny na 2000 kor., piwnica na 30 kor., a stodoła na 60 kor., zaś plac pod budynkami na 800 kor., ogrody 400 kor., oparkanienie na 40 kor.

Najniższa cena wynosi a to budynków 1045 kor., zaś gruntów (ogrodów) 800 kor., czyli łącznie 1845 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 3. kwietnia 1901.

L. cz. E. 25/1 (6) [4048]

Dnia 18. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya połowy realności whl. 160 ks. gr. gm. kat. Wiśnicz stary, Michała Mikulskiego własnej, z budynków na 62 kor. i gruntów na 350 kor. ocenionych się składającej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 275 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, dnia 15. kwietnia 1901.

L. cz. E. 125/1 (4) [4096]

Na żądanie Idesy Just w Dębicy, odbędzie się dnia 30. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya połowy realności lwh. 220 ks. gr. gm. Dębica, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 614 kor. 5 hal.

Najniższa cena wynosi 415 kor. 5 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 4. maja 1901.

L. cz. E. 176/1 (3) [4052]

Na żądanie dra Samuela Reicha, odbędzie się dnia 4. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności whl. 324 ks. gr. gm. kat. Nockowa.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 27480 kor. 2 hal.

Najniższa cena wynosi 1832 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 15 kwietnia 1901.

L. cz. E. 2061/00 (5) [4049]

Dnia 4. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 11 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 1303 gm. Zabłotów objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6193 złr. 40 ct., = 12386 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 8257 kor. 86 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 23. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1303/00 (8) [4045]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 4. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności pod lk. 151 objętej lwh. 32 ks. gr. gm. Trembowla, wraz z przynależnościami, składającemi się z wychodku z desek i osztachetowania domu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6000 kor., przynależności zaś na 54 kor.

Najniższa cena wynosi 3027 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Trembowla, dnia 22. kwietnia 1901.

L. cz. E. 3518/00 (4) [4023]

Dnia 7. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 18 licytacya 1/2 realności lwh. 699 w Stryju na przedmieściu za dworcem kolejowym, składającej się z domu, budynków gospodarczych i kilku parcel gruntowych.

Wartość szacunkowa wynosi 6000 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3000 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 2. kwietnia 1901.

L. cz. E. 226/1 (4) [4024]

Dnia 7. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr 18, licytacya a) 1/8 części realności lwh. 89 Nd. 298 w Lisiatyczach, składającej się z domu mieszkalnego i ogrodu, b) całego ciała hipot. lwh. 691 tej gminy, składającej się z trzech parc. grunt.

Wartość szacunkowa 1/8 części realności ad a) wynosi 111 kor 50 hal., realności ad b) 231 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 74 kor. 34 hal., ad b) 154 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 4. kwietnia 1901.

Konkursa.

L. 259 [3987 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy uchwały Rady powiatowej stryjskiej z dnia 1. kwietnia b. r. i w myśl swej uchwały z 4. maja b. r. rozpisuje niniejszem Wydział powiatowy stryjski konkurs na posadę oficyała kancelaryjnego z płacą roczną 1800 kor. i tymczasowym dodatkiem drożyźnianym w wysokości 10 prc. płacy rocznej, z prawem do emerytury i 3 dodatków pięcioletnich w wysokości 10 prc. stałej płacy.

Ubiegający się o tę posadę winni się wykazać:

1) obywatelstwem austryackiem,
2) iż nie przekroczyli 40 lat życia,
3) świadectwem zdrowia,
4) świadectwem moralności,
5) znajomością języków krajowych w słowie i piśmie,
6) świadectwem z ukończonej 8 klasy gimnazyalnej,
7) przynajmniej dwuletnią praktyką przy władzy administracyjnej autonomicznej, lub rządowej, lub też przy instytucyi finansowej przyczem kandydat wykazać ma uzdolnienie do pracy konceptowej i znajomość ustaw administracyjnych.

Do podania należy dołączyć życiorys (curriculum vitae).

Posada będzie nadaną prowizorycznie na 1 rok, poczem w miarę zadowalniającej służby i odpowiedniego uzdolnienia może nastąpić stabilizacya.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, wykazujący się praktyką konceptową i rachunkową.

Podania należycie ostemplowane wnosić należy w terminie do 15. czerwca b. r. włącznie do Wydziału powiatowego w Stryju.

Z Wydziału powiatowego.
Stryj, dnia 4. maja 1901.

L. Prez. 7510 4 D. K/1 [4077 1—2]

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 113 Gazety Lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę naczelnika kancelaryi przy sądzie krajowym we Lwowie z dniem 10. czerwca 1901 upływa.

Lwów, dnia 14. maja 1901.

L. Prez. 7540 40/1 [4129]

Konkurs.

Dwie posady oficyałów kancelaryjnych w X. klasie rangi jedna przy sądzie krajowym we Lwowie, druga przy sądzie obwodowym w Przemyślu, oraz jedna posada kancelisty sądowego w XI. klasie rangi przy sądzie w Grzymałowie są do obsadzenia.

Ubiegający się o te posady względnie o takie posady przy innych sądach Galicyi wschodniej opróżnić się mogące mają wnieść podania w myśl 5 i 6 rozporządzenia Minist. sprawiedl. z dnia 18. lipca 1897 Nr. 170 Dz. u. p. należycie udokumentowane najdalej do 20 czerwca 1901 do odnośnych Prezydyów sądowych.

Lwów, dnia 14. maja 1901.

L. W. kr. 28.691/901. [4051 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania począwszy od 1. września 1901., jednego, na teraz ośmset ośmdziesiąt (880) koron rocznie wynoszączego udziału z fundacyi Probusa Piotra Włodzimierza tr. im Samsona Barczewskiego dla utrzymania i wychowania panien polskich, ogłasza się niniejszem konkurs.

Udział ten przeznaczony jest na utrzymanie i wychowywanie w jednym z zakładów wychowawczych polskich we Lwowie trzech ubogich dziewczątek, sierót bez ojca i matki, Polek, wyznania rzymsko-katolickiego, pochodzących z jakiejbądź dzielnicy dawnej Polski. Dziewczęta te muszą mieć ukończony dziewiąty rok życia.

Osoby, którym nadano udział z niniejszej fundacyi, będą zeń utrzymywane w zakładzie wychowawczym polskim we Lwowie aż do ukończenia nauk, a po ukończeniu nauk pobierać będą swój udział, aż do ukończenia dwudziestego czwartego roku życia.

Dobrodziejstwo pobierania udziału ustaje, jeżeli osoba nim obdzielona:

a) wychodzi za mąż;

b) zmienia obrządek lub wyznanie;

c) dozna korzystnej zmiany stosunków materyalnych, uchylającej warunek ubóstwa;

d) nie wykazuje dobrego postępu w naukach i nienagannego zachowania się;

e) po wystąpieniu z zakładu prowadzi życie niemoralne.

Prawo rozdawnictwa udziałów służy Wydziałowi krajowemu, który ma także prawo orzeczenia, iż osoba obdarzona udziałem ma opuścić zakład, w którym pozostaje i przenieść się do innego przez Wydział krajowy oznaczyć się mającego zakładu.

Podania, podpisane przez opiekę kandydatki, należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 30. czerwca b. r. i załączyć do nich:

1. metrykę chrztu kandydatki na dowód, iż kandydatka ukończyła dziewiąty rok życia, jest wyznania rzymsko katolickiego, pochodzi z jednej z dzielnic dawnej Polski i należy do narodowości polskiej, a ewentualnie, — jeżeliby metryka chrztu nie udowadniała wszystkich tych okoliczności, — także inne brak ten uchylające dowody;

2. metryki śmierci obojga rodziców kandydatki, w braku zaś takich metryk inne wiarogodne dowody jej zupełnego sieroctwa;

3. świadectwo ubóstwa kandydatki;

4. w razie, j żeli kandydatka pobierała już nauki w szkole publicznej lub w prywatnym zakładzie wychowawczym wydającym świadectwa, ostatnie świadectwo szkolne kandydatki;

5. świadectwo moralności kandydatki, którego jednak kandydatki przedkładające świadectwo szkolne przedkładać nie potrzebują;

6. oświadczenie właścicielki jednego z polskich zakładów wychowawczych we Lwowie, iż gotowa jest za wynagrodzeniem w wysokości 880 koron rocznie przyjąć kandydatkę począwszy od 1. września 1901 do swego zakładu i dać jej tamże całe utrzymanie wraz z opieką lekarską i wychowanie aż do zupełnego jego ukończenia wedle planu nauk i przedmiotów nadobowiązkowych, t. j. muzyki, obcych języków i t. d., — który to plan dołączyć należy; że zrzeka się wszelkich pretensyj do wynagrodzenia, jeżeliby Wydział krajowy nznał za stosowne orzec, iż uczenica obdarzona ma opuścić zakład; że pobrane wynagrodzenie za czas niespędzony w zakładzie, czyto wskutek śmierci kandydatki, czyteż wskutek jej wystąpienia, zwróci fundacyi Probusa Piotra Włodzimierza tr. im. Samsona Barczewskiego dla utrzymania panien polskich.

W oświadczeniu tem winna zeznająca je osoba zrzec się wyraźnie terminu przyjęcia propozycyi z §. 862. u. cyw. i zobowiązać się do zawarcia z Wydziałem krajowym umowy na zasadzie powyższych postanowień, jeżeli najdalej do 31. sierpnia b. r. przyjęcie tej propozycyi zostanie podane do jej wiadomości.

Propozycye, o których przyjęciu Wydział krajowy po dzień 31. sierpnia 1901. interesowanej właścicielki zakładu nie zawiadomi, należy uważać za nieprzyjęte.

Podania kompetencyjne, wniesione po terminie lub niezaopatrzone w przepisane dokumenta, nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 3. maja 1901.
Grott.

Upadłości.

L. cz. V. 859/159 [4035 3—3]

W konkursie Jossla Hellera celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków tudzież celem sprawdzenia ostatecznego rachunku przez zawiadowcę masy ułożonego wyznaczam na dzień 21. maja 1901 godz. 10 przed południem w biurze tut. Sądu Nr. I. termin do zebrania ogółu wierzycieli.

Zarazem zawiadamiam wierzycieli upadłości ze zarządca masy przedłożył plan rozdziału majątku masy i że wolno im go u komisarza konkursu lub zawiadowcy masy przeglądać i odpisywać.

Zarzuty przeciw temu planowi wnosić można u komisarza konkursu po dzień 20. maja 1901.

Rozprawa nad ewentualnymi zarzutami i ustalenie rozdziału odbędzie się dnia 21. maja 1901 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. I.

Nadwórna, dnia 25. kwietnia 1901.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 11 i 12/99 45, 36 [4056]

OGŁOSZENIE.

W sprawach konkursowych Leona Zimmenda i Chaskla Zimmenda zamianowany został uchwałą tut. sądu krajowego jako konkursowego z dnia 4. maja 1901 komisarzem konkursowym w miejsce c. k. Radcy sądu krajowego Stanisława Szuro w Wojniczu, c. k. sędzia powiatowy dr. Karol Kurkowski w Zakliczynie — o tem się interesowanych zawiadamia.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 4. maja 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 98/1 (2) [4132]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 379 czasopisma „Wiek XX" z dnia 8. maja 1901 pod napisem „Piękna Ksieni" zawiera znamiona występku z §. 516 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 14. maja 1901.

L. cz. Pr. 100/1 (2) [4131]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 382 czasopisma: „Wiek XX" z dnia 11. maja 1901 pod napisem „Jastrząb" w ustępie od słów: "Minister bezpieczeństwa publicznego" do „jednak dospiewać" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 14. maja 1901.

L cz. Pr. 99/1 (2) [4130]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł dnia 14/5 1901 do l. cz. Pr. 99/1 (2) na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 137 czasopisma: „Humorysta" z dnia 10. maja 1901 pod napisem: 1) „List chórzystki" w ustępie od początku do „asz fe", 2) „Widzowie z za parkanu", 3) „Nero ma racyę", 4) „Koło studni", 5) „Refleksye kronikarza" w ustępie od słów „Mieliśmy we Lwowie" do „prawdziwe" i 6) "Z rozmówek embrijomów — bliźniaków" zawiera znamiona występku z §§. 516 i 305 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 14 maja 1901.

L. cz. Pr. III. 127/1 (2) [4138]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 10. czasopisma „Djabeł" z dnia 15. maja 1901 artykuł pod tytułem: „Filip z konopi" cała str. 1, łam 3, zawiera znamiona występku z §. 491, 494 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 17. maja 1901.

L. cz. Pr. III. 126/1 (2) [4137]

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 10, czasopisma „Bocian" z dnia 15. maja 1901 artykuły pod tytułem:

I. „Przy kolacyi" całe str. 4,
II. „Z teki filozofa" całe str. 9,
III. „Domyślna" całe str. 9, zawierają znamiona występków §. 516 u. k. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 16. maja 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. XII. 354/1 (1) [3883 3—3]

Przeciw Chaimowi Sobel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Helenę Stachiewicz i Maryę Baar ze Lwowa pozew o wyłącznie ruchomości z pod egzekucyi.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28. maja 1901 godz. $9^{1}/_{2}$ w tut. sądzie sala III.

Celem strzeżenia praw Chaima Sobel, ustanawia się p. dr. Salomona Weinberga, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Sobel w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddz. XII.
Lwów, dnia 5. maja 1901.

[3960 2—3]

Obwieszczenie.

Pan dr. Aleksander Rogalski, adw. we Lwowie, zamierza przesiedlić się do Drohobycza.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 20. kwietnia 1901.

[3959 2—3]

Obwieszczenie.

Pan dr. Antoni dw. im. Bartz, adw. w Kołomyi, zamierza przesiedlić się do Peczeniżyna.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 20. kwietnia 1901.

[3958 2—3]

Obwieszczenie.

Pan dr. Stanisław Pohorecki, adw. w Tarnopolu zamianowany został generalnym substytutem zmarłego dnia 8. kwietnia 1901 w Tarnopolu adw. śp. dr. Rajmunda Schmidta.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 12. kwietnia 1901.

L. 155. [4076 2—3]

Dr. Joachim Krug, adw. w Przemyślu, przesiedla się do Krakowca.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, 12. maja 1901.

L. 48055. [4128 1—3]

Obwieszczenie.

Dnia 24. czerwca 1901 odbędzie się w kaplicy Św. Zofii we Lwowie przed południem po odprawieniu mszy świętej losowanie posagów z fundacyi imienia:

I. Jana Antoniego Łukiewicz,
II. Karola Soboty,
III Elżbiety Czarkowskiej,
IV. Wincentego Łodzia Ponińskiego,
V. Gwidona Milana.

A) Do losowania posagu z fundacyi Jana Antoniego Łukiewicza tudzież z fundacyi Karola Soboty i Elżbiety Czarkowskiej będzie oprócz dziewcząt znajdujących się na wychowaniu w zakładzie sierót S. S. Miłosierdzia Św. Kazimierza we Lwowie przypuszczonych, dziesięć innych dziewcząt, które zostaną przedstawione przez proboszcza parafii łać. św. Mikołaja we Lwowie.

Kompetentki winny zgłosić się w tym celu u przełożonej zakładu względnie w urzędzie parafialnym kościoła św. Mikołaja nadalej do 20. czerwca 1901 i wykazać się metryką urodzenia, metrykami śmierci rodziców, jakoteż legalnem świadectwem ubóstwa i moralności tudzież że ukończyły 8 rok życia a nie przekroczyły 24. że są ubogimi sierotami po obojgu rodzicach, że urodziły się z rodziców ślubnych w Galicyi i że prowadzą moralne życie.

Wygrywająca posag z fundacyi Czarkowskiej jest obowiązana modlić się za spokój duszy fundatorki szczególnie w rocznicę jej śmierci t. j. 19. czerwca każdego roku.

B) Do losowania posagów z fundacyi Wincentego Łodzia Ponińskiego i Gwidona Milana będą obok wychowanek zakładu św. Kazimierza przypuszczone także inne dziewczęta, które udowodnią metryką i świadectwem ubóstwa i moralności, że ukończyły 8 rok życia a nie przekroczyły 24. że są religii katolickiej z ubogich rodziców ślubnych w Galicyi urodzone i że prowadzą się moralnie.

Obdarzone posagiem z fundacyi Ponińskiego obowiązane są modlić się za spokój duszy fundatora a w rocznicę śmierci jego 24. marca każdego roku wysłuchać mszy św.

Podania udokumentowane o przypuszczenie do losowania wniesione być mają do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa najpóźniej do 15. czerwca 1901 r.

Obdarzone posagiem z jednej z tych fundacyi nie mogą ubiegać się po raz wtóry o posag z tej samej fundacyi.

Wygrane sumy posagowe zostaną na rzecz wygrywających aż do czasu wyjścia ich zamąż lub osiągnięcia fizycznej pełnoletności korzystnie ulokowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13. maja 1901.

L. cz. Cg. I. 125/1 (14) [4085 1—3]

Na pozew Reisli Steinhart, Hindy Hirsch i Józefa Steinharta dnia 19. kwietnia 1875 do l. 6764 w c. k. Sądzie obwodowym w Samborze, przeciw Stanisławowi, Antoniemu. Józefowi i Franciszkowi Andrzejowskim i Annie z Andrzejowskich Szafrańskiej o uznanie zadawnienia wierzytelności 1865 zł. $39^{1}/_{2}$ ct. m. l. i wykreślenia takowej z części dóbr Hołynia i Kotiatycz wniesiony, wyznacza się po myśli Art. XLII. ust. z dnia 1. sierpnia 1895 l. 112 dzpp termin do ustnej rozprawy na dzień 10. czerwca 1901 o godz. 10. przed południem biuro Nr. 6.

Pozwanym z życia i miejsca pobytu niewiadomym, ustanowiono kuratora w osobie pana adw. Jana Majeranowskiego, który tychże na ich niebezpieczeństwo i koszta tak długo zastępować będzie, dopoki ciż innego pełnomocnika nie wymienią.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Stanisławów, dnia 27. kwietnia 1901.

L. 52.850.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. maja 1901.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Husiatyn	Hryńkowce (ob. dw.).
	Trembowla	Antoniówka ad Budzanów (ob. dw.).
Otręt	Kamionka str.	Chołojów (ob. dw.), Płowe (ob. dw.), Radziechów (ob. dw.).
	Sambor	Kalinów [u bydła rog.].
Parchy	Brzozów	Krzemienna (ob. dw.)
	Dąbrowa	Czyżów, Radgoszcz (ob. dw.), Wulka mędrychowska.
	Dobromil	Kuźmina (ob. dw.).
	Jasło	Czermna.
	Mielec	Chrząstów (ob. dw.), Ruda.
	Podhajce	Rakowiec.
Róża wąglikowa	Buczacz	Niskołyzy.
	Horodenka	Jssaków.
	Podhajce	Zastawce.
	Rawa	Lubycza - Kniaże.
	Tłumacz	Jezierzany.
	Zbaraż	Opryłowce.
Pomór świń	Nadwórna	Łojowa.
	Rohatyn	Żurów (ob. dw.).
	Skałat	Hlibów (ob. dw.), Okno, Turówka (ob. dw.), Stary Skałat.
	Sokal	Sokal, Wareż (ob. dw.).
	Stanisławów	Zagwoźdź (ob. dw.).
	Złoczów	Zborów.
Wścieklizna	Mościska	Mościska.
	Stryj	Stryj.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 17. maja 1901.

L. cz. C. I. 113/1 (3) [4067]

Przeciw Peisachowi Fasslerowi, przedtem w Germakówce zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Süsie Neumana i Beilę Ruchlę dw. im. Honigberg pozew o uznanie prawa własności realności whl. 133 gm. Germakówka.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29. maja 1901 godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Peisacha, ustanawia się p. Antoniego Konopskiego w Germakówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 7. maja 1901.

L. cz. C. I. 129/1 (1) [4073]

Przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Doni Łepaj Wasyla z Perechińska, wniesionym został do sądu tutejszego przez Magdę Bendak pozew o rozdział współwłasności realności whl. 142 gm. Perehińsko.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 29. maja 1901 godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionej pozwanej, ustanawia się p. Maksyma Łepaja w Prrehińsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rożniatów, dnia 27. kwietnia 1901.

L. cz. C. II. 63/1 (1) [4104]

Dla Józefa Bąka z miejsca pobytu niewiadomego, przeciw któremu wniesiony został przez Annę Lizak pozew o ojcowstwo, ustanowiono kuratorem Józefa Moszkowicza z Grodziska dolnego.

Termin do rozprawy wyznaczony został na dzień 24. maja 1901 o godz. 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Leżajsk, dnia 11. maja 1901.

[4080 1—3]

OBWIESZCZENIE.

Pp. doktorowie Ignacy Karol dw. im. Czemeryński i Leizer (Leon) Rossberger, wpisani zostali z dniem 4. maja 1901 na listę adwokatów, a to pierwszy z siedzibą we Lwowie, a drugi z siedzibą w Mikulińcach.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 4. maja 1901.

L. cz. C. IV. 56/1 (1) [4116]

Przeciw nieobecnej Chaji Sarze Spira z Rymanowa, wniosła pozew Male Weinberger z Rymanowa, o 213 K. 48 h.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 23. maja 1901 o godz. 9 rano w biurze Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Alter Gold z Rymanowa, będzie ją zastępować dopokąd się ona nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 9. maja 1901.

L. 28570 [4079]

Obwieszczenie.

Na mocy prawomocnego orzeczenia c. k. Namiestnictwa z dnia 26. kwietnia 1900 l. 22301 rozwiązane zostało żydowskie stowarzyszenie rękodzielnicze i przemysłowe pod nazwą „Jad Charuzim“ w Lisku z powodu przekroczenia zakresu działania określonego statutem z 11. października 1898 l. 87616.

Co się podaje do powszechnej wiadomości stosownie do §. 27 ustawy z 15. listopada 1867 Dz. u. p. Nr. 134 z uwagą, że zabezpieczenie majątku pozostałego po rzeczonem towarzystwie poruczone zostało c. k. Starostwu w Lisku.

Lwów, dnia 10. maja 1901.

L. cz. Cb. I. 426/1 [1] [4163]

Przeciw Teresie Kruszelnickiej ur. Schieb której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Katarzynę Kardasz nr. Łój pozew o uznanie własności części p. gr. 6046 Nowosiółce.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 17. maja 1901 o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Teresy Kruszelnickiej ur. Schieb, ustanawia się p. dr. Albina Lehmana, adw. kr. w Podhajcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teresę Kruszelnicką ur. Schieb w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podhajce, dnia 29. kwietnia 1901.

L. cz. firm. 90/1 poj. I. 280/1 [3845]

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 29. marca 1901 firm. 67/1 wpisano dnia 9. kwietnia 1901 w rejestrze handlowym dla firm. pojedyńczych firmę „Leon Koniec, handel sukniami w Brodach“, której dzierżyciel Leon Koniec jest w Brodach zamieszkały.

Złoczów, dnia 11. kwietnia 1901.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Stowarzyszenia Bankowego dla handlu i przemysłu w Gródku odbędzie się dnia 28. maja 1901 o godz. 10½ przed połud. w domu P. Jakóba Fischa Nr. 151 w Gródku na które Szan. p. p. członków uprzejmie się zaprasza.

Porządek dzienny;

1) Odczytanie protokołu walnego zgromadzenia za rok 1899.
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z ich czynności w roku 1900.
3) Przedłożenie bilansu za rok 1900 i przyjęcie ze strony walnego zgromadzenia.
4) Udzielenie Dyrekcyi i radzie nadzorczej absolutoryum za rok 1900.
5) Zmiana niektórych przepisów statutu.
6) Wybór Dyrekcyi, a mianowicie dyrektora, kasyera, kontrolora i ich zastępców.
7) Wybór Rady nadzorczej składającej się z 9 członków.
8) Rozdział osiągniętego zysku w roku 1900.

Członkom dozwolonem jest w godzinach urzędowych codziennie w kancelaryi bankowej przejrzenie książek do dnia walnego zgromadzenia.

Gródek, dnia 17. maja 1901.

Prezes Rady nadzorczej i Dyrekcya.

Ogłoszenie.

Niniejszem pozwalamy sobie zaprosić naszych Panów Akcyonaryuszów na pierwsze zwyczajne

Walne Zgromadzenie

odbyć się mające

w dniu 4 czerwca 1901 o godzinie 10 przed południem

w gmachu Spółki przy ul. Gazowej l. 4.

Uprawniony do głosowania jest każdy posiadacz akcyj, z których najmniej 10 sztuk należy złożyć 8 dni przed walnem zgromadzeniem, t. j. do 25. maja w kasie towarzystwa, w c. k. upr. zyw. Laenderbanku we Wiedniu, lub w domu bankowym S. M. Phillipson w Brukseli.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności w roku administracyjnym 1900 i powzięcie uchwały.
2) Sprawozdanie komisyi kontrolującej z przedłożonego rachunku rocznego i powzięcie uchwały.
3) Powzięcie uchwały nad wnioskiem Rady zawiadowczej co do rozdziału czystego dochodu spółki.
4) Zmiana statutu.
5) Wybór dwóch członków Rady nadzorczej w myśl §. 17 statutu.
6) Wybór komisyi kontrolującej.

Kraków, dnia 16. maja 1901.

Krakowska Spółka Tramwayowa.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich** etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.
Kosztorysy gratis.



ROWERY
z najlepszych fabryk o oryginalnych markach, z gwar. 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 prc. podwyżką. Wymiana używanych rowerów na nowe. Części składowe na składzie. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się łaskawym względom P. T. Publiczności **S. WAGNER**, mechanik, **Lwów**, ul. Wałowa 51 (róg Podwala).

Do nabycia sztychy

Bonaparte: la Bataille de Pyramides, sztych francuski Vallota Royal, folio (dawniej 60 fr.) 12 zł.
Bataille de Marengo imperquer. sztych francuski 7 zł.
Bataille de Aboukir, sztych francuski 7 zł.
Bataille de Eyllau, sztych francuski 7 zł.
Bonaparte, folio Longi grav. 4 zł.
Madonna Inmaculée Royal, folio 4 zł.

R. Chomicki, Lwów.

Pracownia
sukien damskich
i
nauka kroju francuskiego
Maryi Chomickiej
ul. Batorego 32, I. p.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

Toepfer Naftuła, ulica Trybunalska l. 12.
Adler M., pl. Akademicki.
Agid Jakób Krakowska 25.
Baraniecki, Hotel Pański, Grodecka.
Beigel A., pl. Chorążczyzny 1.
Dostal J., ul. Łyczakowska 122.
Drucker E., ul. Gródecka.
Fried Jakób, Rynek 13.
Garfunkel O., Sykstuska 2.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Hellwig Edward, Kopernika.
Ilków Michał, ul. Halicka.
Keil A., ul. Kopernika.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa l. 13.
Kraus A., ul. Skarbkowska.
Kessler D., ul. Pańska.
Kreindler Jakób, Plac Bernardyński.
Laskowski A., ul. Kopernika 30.
Lemmel S. H., ul. Gródecka 54.
Ludwig Jan, ulica Krakowska l. 7.
Löwenheck Jakób ul. Trybunalska 4
Łopaciński Wojciech, ul. Gródecka.
Makowski K., ulica Krasickich.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Nussenblatt H., ul. Leona Sapiehy.
Pietrzycki E., ul. Pańska.
Pomeranz N., Rynek 7.
Proksz J., ulica Łyczakowska.
Przybylski K., ul. Teatralna.
Reich Samuel, Rynek.
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.
Rothberg Max, róg ul. Bema.
Radziński Antoni, restauracya kolejowa,
Rock S., plac Bernardyński.
Schapira S., Rynek.
Sonnenschein A., ul. Gródecka.
Salzberg H., ulica Kazimierzowska.
Schleicher L., ul. Jagiellońska 4.
Schwarzer O., ul. Gródecka.
Stelmachów J., ul. Chorążczyzna 6.
Schall S., ul. Kazimierzowska.
Skulski M., ul. Teatralna.
Süssmann S., ul. Karola Ludwika.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego .
Wolisch H., ul. Gródecka.
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza, 18.
Zuckermann Szymon, ul. Leona Sapiehy.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego l. 15, telefonu nr. 6.
Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera**, Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

SZCZAWNICA
Zakład zdrojowo-kąpielowy.

Pierwszorzędna stacya klimatyczna.

Sezon od 20. maja do 30. września.

Urządzenia postępowe. Desinfekcya mieszkań troskliwa.

Wody ze znanych ze skuteczności zdrojów **Józefiny i Magdaleny** we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Zamówienia na mieszkania przyjmuje Dyrekcya Zakładu górnego.

F. Wiśniewski.



Wyszczególnione c. k. medalem państwowym za znakomite wyroby.

Najlepsze fachowe źródło zakupna **zegarów wszelkiego rodzaju, klejnotów, towarów złotych, srebrnych, granatowych i z chińskiego srebra** u

FR. MORAVUSA

zegarmistrz, jubiler z ukończoną szkołą techniczną w Bielcu,
Brünn, Grosser Platz 8.

Dobre zegary niklowe zł. 3.50, Zegary srebrne zł. 5.50.
Proszę żądać mój najnowszy ilustrowany cennik.

LICYTACYA.

W Lwowskim akc. Zakładzie Zastawniczym

przy ul. Karola Ludwika l. 3, I. piętro
odbędzie się

10 czerwca 1901 od godz. 10 rano

sprzedaż licytacyjna zastawów z terminem zapadłości do 10 marca 1901, oznaczonych nr. 2.361 do 35.614.

Sprzedawane będą przedmioty ze złota, srebra i szlachetnych kamieni, zegarki, broń myśliwska, platery etc.

Zwykłe czynności biurowe będą w dniu tym zawieszone.

Dyrekcya.

Sanatoryum i Zakład wodoleczniczy
BYSTRA obok BIELSKA

Szląsk austryacki.

Wytworne urządzenie. — Ceny umiarkowane. — Prospektów dostarcza Zarząd.

Posilne pożywienie
TROPON

wzmacniające apetyt i nadzwyczaj pożywne jest podstawą dla: sucharków Tropon, ciastek Tropon, czekolady Tropon, kakao Tropon, mączki odżywczej dla dzieci Tropon. Mączka z białka Tropon jako dodatek do potraw dla zdrowych i rekonwalescentów. Książka kucharska „Moderne Kraftküche" darmo i opłatnie. Wszędzie do nabycia, gdzie niema, udzielają wiadomości w najbliższem miejscu sprzedaży
Oest.-ung. Tropon-Werke Wien, VIII 1, Kochgasse 3.

Licytacya

koni, bydła i narzędzi gospodarczych, jakie pozostały po wydzierżawieniu folwarków, odbędzie się dnia 20 maja b. r. i dni następnych w Bołszowcach, stacya kolejowa w miejscu na folwarku. Licytacya każdym razem rozpocznie się o godzinie 10 przed południem.

Zarząd dóbr.

„NEKTAR"
Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty
Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. **Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.**
Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Złoty medal, w roku 1892. **Grand Prix** w r. 1900, najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Grand Prix najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

CENNIK.

Ceny w **koronach** za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram.)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	—.95	—.85	—.75	—.65	—.55	—.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

Lwowska Filia
Banku galic. dla handlu i przemysłu
ulica Jagiellońska l. 3.
(dawny lokal Banku kredytowego).

Kantor wymiany

kupuje i sprzedaje wszelkie **papiery wartościowe i waluty zagraniczne** po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie **zlecenia giełdowe** zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie **wypłaca wszelkie kupony** możliwie bez potrącenia jakiejkolwiek prowizyi inkasowej.
Godziny urzędowe od 9 do $12^1/_2$ — i od 3 do $4^1/_2$.

Oddział wkładkowy

przyjmuje wkładki na $4^1/_2$% książeczki oszczędnościowe.

Oddział towarowo-handlowy

załatwia czynności handlowo komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

Oddział melioracyjny

wykonuje wszelkie prace melioracyjne, jako to: zdjęcia planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac.
Finansowanie uskutecznia się podług każdorazowej szczegółowej umowy.
W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

Oddział zastawniczy

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro.
(Parter. w podwórzu).

Poleca si[ę hande]l win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Obszerną bros[...]
TRUSKA[WCU]
wysyła na żąd[...]
Za[...]

W pierwszym i trzecim sezonie o 30 procent taniej

w Truskawcu

leczy się z nadzwyczajnym skutkiem

reumatyzm, podagra, otyłość, choroby nerkowe i pęcherza, astma, ischias, choroby kobiece, choroby sercowe i żołądkowe.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Ulica Kościuszki 4, trzy pokoje przedpokój dla służącego, II. piętro, front, zaraz do wynajęcia, dla adwokata lub biuro.

Józefa Schustera kołdry i materace uznane wszędzie za najlepsze i najtańsze, pracownia i skład: Lwów, ul. Kopernika 5.

Koncesyonowana 4-klasowa szkoła dla chłopczyków z pensyonatem. Popołudniowa nauka konwersacyjna języków niemieckiego i francuskiego. Egzamina wstępne do klas od 15 czerwca. Ogródek freblowski, **Marya Bielska,** Lwów, ul. Pańska 5.

Różne stampilie

kauczukowe, metalowe, jakoteż wszelkie grawury na różnych metalach, tablice lane i grawirowane, oraz drukarnie kauczukowe do samodzielnego wykonywania druków, wykonuje i dostarcza **najtaniej** Zakład artystyczno-rytowniczy **Zigmana,** Lwów, **ul. Sykstuska 11.**

Pierwszy galicyjski konc. **Zakład dla pisania i powielania pism na maszynie** we Lwowie, przy ul. Trzeciego Maja l. 10, przyjmuje i wykonuje zlecenia szybko, tanio i pod ścisłą dyskrecyą.

KAWA prosto z Hamburga

[...]
ZŁOTA JAWA, żółta, bardzo dobra . . . „ [...]
PERŁOWA, najlepsza . . . . „ 10.85
MOCCA arabska, aromatyczna . . . „ 13.10
Cennik wraz z taryfą cłową gratis.
ETTLINGER & Co. Hamburg.

100—300 złr. miesięcznie

zarobić mogą osoby każdego stanu **we wszystkich miejscowościach** pewnie i uczciwie bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. Oferty przyjmuje **Ludwik Oesterreicher,** VIII. Deutschegasse 8, Budapest.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina** Edmunda Riedla, Lwów.

HREBENÓW

stacya klimatyczna w Karpatach, idealnie zdrowa i piękna. W pensyonacie życie i mieszkanie od 2 zł. 50 ct. — Stacya kolei, poczta i telegraf w miejscu. Adres:
J. Glińska, Hrebenów.

Zgubiono:

Weksel opiewający na 232 kor. 36 hal. na zlecenie Izydora Branda w Tarnowie, zaopatrzonego podpisem Władysława Dobrowolskiego i Szymanka, płatny 3 sierpnia 1901, znalazca zechce złożyć takowy w magistracie m. Tarnowa, zastrzeżenie co do wypłaty zrobiono.

OGIER

kasztanowaty, arab, jest do sprzedania. Zarząd dóbr Jabłonów, poczta Suchostaw.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów,** Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.
Cenniki na żądanie.



Pierwsza krajowa
Fabryka cementowych [...]
[...]
[...] **kie dotychczas znane pokrycia.**
Cenniki, kosztorysy i wzory wysyłamy na żądanie, oraz przyjmuje zamówienia

ADOLF KAMPEL

Fabryka betonowych wyrobów, skład portland cementu i wszelkich artykułów budowlanych.
Lwów, ul. Gródecka l. 3.
Telefon numer 460.



Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metrowe.
Gwarancya za całość.
52 własnych wozów meblowych patent.

Caro i Jellinek

Wiedeń, Schottenring 27,
Budapeszt, Arany Janos utcza 34.
Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 408.

Już wyszedł drugi i trzeci zeszyt dzieła
prof. Michała Lityńskiego

Wiek XIX. w obrazach historycznych

Cena zeszytu 25 ct.

Całe dzieło zawiera popularną historyę XIX wieku bogato ilustrowaną i obejmuje 10 zeszytów dwuarkuszowych. — Zeszyty wychodzą regularnie w odstępach tygodniowych. Składający przedpłatę za całość płaci tylko 2 zł. i otrzyma dzieło w drugiej połowie maja b. r.

Ekspedycycya w biurze dzienników
St. Sokołowskiego, pasaż Hausmana l. 9.

TANIO

i pod gwarancyą za doborowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności

Spółka stolarzy lwowskich
Lwów, plac Bernardyński l. 17
swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

wszelkiego rodzaju,

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

[...]

Stacya klimatyczna Janów

położona w uroczej miejscowości w bliskości Lwowa, wśród rozległych lasów, nad stawem 800 morgów. Hotel z komfortem urządzony, w willach obok hotelu różne pomieszkania, łazienki stawowe, łodzie wiosłowe i żaglowe. Lekarz, apteka, urząd telegraficzny i pocztowy w miejscu. — Czytelnia, fortepian, bilard, kręgielnia, gry towarzyskie, kawiarnia w hotelu. — Pomiędzy Lwowem i Janowem codziennie kursują 3 pociągi, w niedziele i święta 4 pociągi, a cena tam i napowrót III. klasą 41 ct., II. klasą 82 ct., które uprawniają w dnie powszednie do jazdy ze Lwowa pociągami tylko popołudniowymi, w niedziele zaś i święta wszystkimi pociągami.

Płaszowska parowa

Fabryka dachówek i cegieł

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Biuro w Krakowie, przy ul. św. Getrudy 8.

poleca: dachówki podwójnie falcowane systemu wienerbergskiego w kolorze czerwonym lub czarnym; rurki drenowe różnej wielkości.

Dostawy dachówek obejmuje dla wygody Szanow. Odbiorców wraz z pokryciem.

Cenniki i próbki wysyła bezpłatnie.

O liczne zamówienia uprasza

Zarząd.

„Vinacet"

nowa esencya octowa poleca się każdej gospodyni, każdemu hotelierowi i restauratorowi jak najlepiej. — Wyrabiany z tego ocet wyróżnia się 1) dobrym smakiem i zapachem, 2) najwyższą konserwującą siłą, 3) zupełnym brakiem bakteryj, 4) niezepsuciem się 5) swoją taniością (tańszy od kupionego gotowego octu).

Ceny ¼ litr. flaszka na 5—10 litrów octu 1 K. — 1 litr. flaszka na 20—40 litrów octu 3 K. — Na składzie w aptekach handlach delikatesów, drogueryach i sklepach korzennych. Skład główny dla Galicyi i Bukowiny u

Zwraca się uwagę na markę ochronną obok się znajdującą.

Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 Telefon Nr. 527. (Zarządca J. Wł. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.